Nr. 220. Środa 26 Września 1883. Rok 73.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct. Z ***Przewodnikiem*** za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65** ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

### Dodatek na ażio

*do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.*

Także począwszy od 1 października 1883 r. aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio od opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 września 1883.

---

Od dnia 12 do 19 września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę racicową u świń: w Boguszowie (pow. Rohatyński). Zarazę płucną: w Trzcianie (pow. Mielecki.) Zarazę węglikową: w Woykowie (pow. Mielecki). Rożę węglikową: w Dymitrowie dużym (pow. Tarnobrzeski). Nosaciznę: w Kotówce (p. Husiatyński). Świerzb: w Bilszycach (pow. Wielicki).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Podsosnowie (pow. Bobrecki), w Brzeszczu (pow. Bialski), w Gorajcach (pow. Cieszanowski), w Rudawie (pow. Chrzanowski), w Brzezówce, „Komosowie, Wilczej Woli i Porębie dymarskiej (pow. Kolbuszowski). w Chołojowie i Niemiłowie (pow. Kamionecki), w Białym borze (pow. Mielecki), w Korostowicach, Demianowie, Czerniowie (pow. Rohatyński), w Daszawie (pow. Stryjski), w Libertowie (pow Wielicki), w Żydaczowie (pow. Żydaczowski).

Zaraza płucna: w Strudze ad Chełmiec polski, w Librantowy i Trzetrzewinie (pow. Nowosądecki).

Zaraza węglikowa: w Budyłowie (pow. Brzeżański), w Byczynie i Porębie (pow. Chrzanowski), w Wysocku (pow. Jarosławski), i w Mużyłowie (pow. Podhajecki).

Róża węglikowa: w Słupcu (pow. Dąbrowski), w Daszkowicach (pow. Bialski), w Przyszowie (pow. Nisiecki), w Dorubach (pow. Łancucki), w Boguchwale (pow. Rzeszowski). i w Haliczu (pow. Stanisławowski).

Nosacizna u koni: w Mogilnie (pow. Grybowski), w Błażkowej (pow. Pilzneński), w Rzegocinie (pow. Ropczycki), w Mołczanówce (pow. Skałacki), w Liplasie (pow. Wielicki), i w Sadkach (pow. Zaleszczycki).

Świerzb u koni: w Trawniku i Grobli (pow. Bocheński), w Buczkowicach (pow. Bialski), w Słobodzie (pow. Brzeżański), w Ciężkowicach (pow. Chrzanowski), w Spie ad Wilcza Wola (pow. Kolbuszowski), w Monasterzu (pow. Jarosławski), w Kopyczyńcach (pow. Husiatyński), w Telaczu i Szczepanowie (pow. Podhajecki), w Zabłotowie (pow. Śniatyński), w Wróblowicach (pow. Wielicki), w Zborowie, Jackowcach (pow. Złoczowski) i w Rycerce dolnej (pow. Żywiecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 września 1883.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 26 września.*

Zjazdy monarchów i podróże dyplomatów stanowią od pewnego czasu stałą rubrykę w dziennikach i dostarczają niewyczerpanego materyału do politycznych kombinacyj. Obok zjazdu monarchów w Homburgu, z powodu świetnych manewrów korpusu XI armii niemieckiej, najwięcej zajmuje się obecnie opinia publiczna projektowanem spotkaniem cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem. Od tygodnia przeszło przedmiot ten znajduje się na porządku dziennym publicznej dyskusyi, od tygodnia dzienniki siłą się nad rozwiązaniem zagadki, czy spotkanie to przyjdzie lub nie do skutku. Dzienniki podzieliły się formalnie na dwa obozy: jedne przytaczają liczne wskazówki na poparcie twierdzenia, że spotkanie to jest rzeczywiście zamierzonem i niewątpliwie przyjść musi do skutku, drugie, energicznie zaprzeczają wszystkim w tym względzie pogłoskom i powołują się na wydane dyspozycye, według których cesarz Wilhelm po manewrach i uroczystościach w Rheingau uda się wprost do Baden-Baden.

Wizyta ministra Gladstona w Kopenhadze schodzi już powoli z porządku dziennego, a jeśli tu i owdzie spotykamy się jeszcze ze wzmianką o niej, to bynajmniej nie w tem znaczeniu, jakoby pobyt na dworze duńskim dyplomaty angielskiego i zaproszenie go do carskiego stołu miało jakąkolwiek doniosłość polityczną. Prasa londyńska pierwsza pospieszyła z odmówieniem tej podróży wszelkiej politycznej doniosłości, a *Times* wspominając o niej, uczynił złośliwą uwagę, że według ogólnego w Anglii przekonania, premier angielski, który zwykle niebezpiecznym nie jest, najmniej jest jednak szkodliwym w podróży. Zresztą dzienniki londyńskie stwierdzają jednogłośnie, że chociażby wizyta Gladstona miała nawet na celu poruszenie kwestyj politycznych, co wobec okoliczności, że p. Gladstone nie jest ministrem spraw zagranicznych, wydaje się rzeczą nieprawdopodobną, to nie ma najmniejszej obawy, aby za jego bytności w stolicy duńskiej, cośkolwiek postanowiono takiego, coby nie odpowiadało intencyom mocarstw, których program ma jedynie i wyłącznie na celu utrzymanie pokoju.

O rossyjskim ministrze spraw zagranicznych Giersie, którego pewne dzienniki wysyłają już od kilku tygodni w podróż polityczną, donoszą obecnie, że minister ten rzeczywiście w przyszłym miesiącu uda sie w podróż do Szwajcaryi w celu odwiedzenia swojej córki, lecz nie zatrzyma się ani w Berlinie, ani w Wiedniu, i w ogóle będzie się o to usilnie starał, by wycieczka jego nie straciła ani na chwilę cechy bezwzględnie prywatnej.

O znaczeniu przyjazdu rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Bratiana do stolicy austryackiej, prasa miejscowa i zagraniczna nie miała jeszcze czasu wypowiedzieć swojego zdania, fakt to bowiem najświeższej daty. Z krótkich jednak wzmianek, z jakiemi spotykamy się w dziennikach wiedeńskich, wnioskowaćby można, że przyjazd ten jest w ścisłym związku z niedawnym pobytem króla Karola w Wiedniu, który to pobyt według jednomyślnej opinii, wyrażonej wówczas we wszystkich niemal europejskich organach, oznaczać miał stanowczy zwrot w polityce rumuńskiej w kierunku zbliżenia się do mocarstw środkowo-europejskich. Obecnie, jak twierdzą pomienione dzienniki, p. Bratiano ostatecznie ma zakończyć rokowania, nawiązane przez króla Karola, a zdanie to opierają na tem głównie, że cała opinia publiczna w Rumunii, jak to stwierdzają wiarogodne relacye, domaga się coraz wyraźniej zbliżenia młodego królestwa do Austryi i Niemiec. Opozycyę w tym względzie stanowi tam tylko nieliczny zastęp nieprzejednanych, którzy do niedawna

---

6)

## O NOWOCZESNEJ OPERZE

### I ZNACZENIU RYSZARDA WAGNERA

(Ciąg dalszy.)

Obecnie wypada mi jeszcze bliżej zaznaczyć, w czem leży właściwość muzyki Wagnera, która przez jednych pod niebiosa sławiona, przez innych, jako monstrualność, bezwzględnie jest potępianą.

Różnica między Wagnerem a innymi kompozytorami uderza już na pierwszy rzut oka, a odnosi się ona tak co do formy, jak co do techniki orkiestrowej, oraz właściwego charakteru motywów, jest zaś tak stanowczą, iż wszystkie utwory Wagnera odznaczają się całkiem wybitnem piętnem indywidualności tego mistrza. Reguły formy muzykalnej, częścią jako zasady kontrapunktu ustalone, częścią jako normy muzykalnej estetyki, raczej praktyką utwierdzone, niż uzasadnione teoretycznie, odnoszą się do muzykalnego rytmu, następstwa akordów, oraz wzajemnego połączenia z sobą fraz muzykalnych. Reguły te zdają się nie obowiązywać Wagnera, dla niego zdaje się istnieć jedna tylko reguła kardynalna — wrażenie. Wagner jest z zasady impresyonistą w sztuce w nieco podobnem znaczeniu, jak spotykamy impresyonistów w malarstwie. Pod względem kontrapunktu, powiązania myśli muzykalnych, panuje u Wagnera dowolność tak wielka, jakiej ani w części u któregokolwiek innego kompozytora, nie wyłączając Chopina, nie spotykamy. Podobnie ma się rzecz z rytmem. Tu Wagner posuwa się niekiedy tak daleko, iż ztąd krok tylko jeden do zniesienia muzykalnego taktu. Nie jest wprawdzie zasadą Wagnera zupełny brak formy, jak to utrzymują jego przeciwnicy, lecz myślą przewodnią jest przekonanie, że forma jest czemś pomocniczem, uprawnionem tylko o tyle, o ile trafność efektu jej się domaga. Granicę dla kompozytora stanowi tu nie pewna, na tradycyi oparta formuła, lecz uczucie muzykalne słuchacza. W instrumentacyi orkiestrowej występuje powyższa tendencya Wagnera w sposób jeszcze wybitniejszy. W ogóle Wagner pojmuje zupełnie inaczej instrumentacyę, jak inni muzycy. U innych jest zawsze harmonia rzeczą główną, instrumentacya tylko niezbędnem wymaganiem i pomocniczą siłą harmonii. Impresyonizm zaś Wagnera doprowadził do tego, że stworzył on z umiejętnej instrumentacyi współrzędny z harmonią, odrębny czynnik muzykalny. Efekt muzyki Wagnera nie polega na wrażeniu melodyi i harmonii, lecz zarazem, i to w równym stopniu, na wrażeniu fizyologicznem dźwięku instrumentów muzycznych. Niektóre nadzwyczajne efekta — przypominam n. p. sławne unisona wielkiej ilości instrumentów smyczkowych, w wyższych tonach często powracające w Lohengrinie i Parsifalu — zawdzięcza Wagner wyłącznie instrumentacyi. Co do poszczególnych myśli muzykalnych i motywów melodyjnych jest Wagner także czysto indywidualnym. W czem jego właściwość leży, to łatwiej odczuć, jak wyrazić słowami. Charakterystyczny moment na tem, mojem zdaniem polega, że motywa Wagnera są pod względem zawartej w niej czysto muzykalnej myśli niejasne, mniej proste i wyraźne, jak u innych muzyków, i wskutek tego stają się głębszemi.

Podobny objaw spotykamy u niektórych malarzy, których kreacye osłania pewna tajemnicza głębia. Przypominam na przykład twarze Maxa lub efekta z natury w obrazach Böcklina, z którym to artystą w ogóle łączy Wagnera pewne pokrewieństwo geniuszu. I dziwna rzecz, że nawet najprostsza w swym układzie melodya Wagnera zawsze jest muzykalnie tajemniczą (n. p. *Das Schlummermotiv* w *Feuerzauber* Walküry)

Dla tej to właściwości, jest muzyka Wagnera szczególnie odpowiednią do kompozycyi operowej, bo im mniej jest muzykalnie prostą, tem bardziej zdaje się być dramatyczną W tem też leży powód, iż motywa Wagnera, jak to wiem z doświadczenia, nigdy tak łatwo się nie znudzą przez częste ich słuchanie, jak utwory innych kompozytorów, bo każdym razem zdaje nam się iż nowe myśli w nich odkrywamy. Wyższość Wagnera w tym względzie nad innymi jest istotnie zadziwiającą

Co do jakości uczuć muzykalnych, wyrażonych w w muzyce, jest Wagner, szczególnie w przedstawieniu dwóch typów muzyki, mistrzem skończonym. Przedewszystkiem celuje on w muzyce uczuć *par excellence*, w muzyce sentymentalnej w dobrem tego słowa znaczeniu, która w operze zastosowaną bywa do muzykalnego oddania uczucia miłości. W oddaniu uczucia nie przewyższa może Wagner innych kompozytorów szczerością natchnienia, natomiast jednak pojmuje on uczucie nierównie głębiej, jak ktokolwiek inny. Oddaje on je z ciepłem i siłą a zarazem z nadzwyczajnem wyrafinowaniem najdelikatniejszych odcieni, z zadziwiającą subtelnością w nacechowaniu wszystkich stadyów, począwszy od miłosnego rozmarzenia, aż do najgwałtowniejszych wybubuchów afektu lub do ekstatycznego upojenia. To też w scenach miłośnych jest Wagner niezrównanym. Scena Lohengrina z Elsą jest najpiękniejszym miłośnym dyalogiem muzykalnym, jaki sztuka stworzyć zdołała, wobec którego blednie duet Fausta z Małgorzatą, i namiętne sceny miłośne Verdich i Meyerbeerów.

Lecz już w operze *Tristan i Issolda* dochodzi Wagner do przesady. Uczucie miłości staje się tam jakiemś chorobliwem rozprzężeniem nerwów, będącem niczem innem, jak tylko wyrafinowaną zmysłowością. Drugim typem muzyki, w którym się Wagner odznacza, jest muzyka, którą ogólnie nazwę muzyką podnoszącą ducha. Muzyka religijna, muzyka, oddająca pewien nastrój uroczysty, wreszcie muzyka rozbudzająca zapał, to są specyalne rodzaje owego typu. W muzykę o powyżej podanym charakterze obfitują opery Wagnera, szczególnie *Lohengrin* i *Parsifal.* Wagner nie dochodzi do wspaniałej wzniosłości którą spotykamy w niektórych kreacyach Beethovena, za to działa on w sposób więcej bezpośredni, mniej może istotnie podnosi w nas ducha, jak sprowadza w nas pewne rozbudzenie nerwów i urocze rozjaśnienie fantazyi. Specyalnie muzyce religijnej nadaje właściwa Wagnerowi mglistość, charakter jakby mistyczny.

Uwzględniając wszystkie właściwości Wagnerowskiej muzyki, łatwo zrozumieć wrażenie, jakie ten jedyny w swym rodzaju kompozytor wywiera, łatwo pojąć, dlaczego żaden muzyk tak bezwzględnych wielbicieli, żaden tak zaciętych wrogów nie miał. Wagner może być tylko zachwycającym, lub wstrętnym. Gdy wrodzonej nam wrażliwości odpowie, staje nam się tak drogim, jak nikt inny; w przeciwnym wypadku, razi nas w najwyższym stopniu i staje się nieznośnym. Wagner nie jest może najszczytniejszym mistrzem tonów i Beethovenowi palmy pierwszeństwa i on odebrać nie zdoła, lecz jest

liczyli z pewnością na groźny zatarg z monarchią austryacką, a w dalszem następstwie na zmianę systemu rządowego. Przez zbliżenie się Rumunii do mocarstw środkowo-europejskich, zostałyby pokrzyżowane plany i rachuby opozycyi, która, przewidując już dzisiaj taką ewentualność, ciska gromy na prezesa gabinetu, twierdząc, że polityka jego pozbawi Rumunię życzliwości najlepszej jej przyjaciółki, Rossyi. Nie będzie tu od rzeczy przypomnieć, dla scharakteryzowania tych opozycyjnych głosów, że gdy na porządku dziennym stała sprawa dunajowa, taż sama opozycya czyniła zarzut rządowi Bratiana, że swojem postępowaniem naraża na szwank dobre stosunki Rumunii do Austryi, nie zapewniając tem krajowi najmniejszych korzyści. Już to samo zestawienie dowodzi, że ma się tu do czynienia z opozycyą nieprzejednaną, z oporem *quand-même*, bez względu na rzeczywisty stan rzeczy i dobrze zrozumiany interes kraju.

# KORESPONDENCYE

**Berlin**, 23 września.

☐ Oprócz polemicznych artykułów *Norddeutsche Allgemeine Ztg.*, których treść po Europie roznosi biuro telegraficzne, przedmiot zajęcia publiczności i prasy niemieckiej stanowią przeważnie wiadomości z dziedziny kościelno-politycznej; jedne dzienniki czynią to dla tego, że sprawy te same przez się żywo obchodzą lud katolicki, drugie zaś z tego powodu, że rozwiązanie kwestyi kościelnej ważny ma wpływ na dalszy rozwój stósunków politycznych nietylko w Prusiech, lecz i w całych Niemczech.

Wiadomo wam, że książę-biskup wrocławski wezwał młodych księży, aby świadectwa o odbytych studyach nadsyłali do tajnej kancelaryi biskupiej. Dziś nadeszła tu podobna wiadomość z Fuldy; chociaż źródło, z którego ona pochodzi, nieco jest podejrzanem, gdyż często w ostatnich latach doniesienia fuldajskie nie miały żadnej podstawy, tę ostatnią wiadomość wyjątkowym sposobem uważać należy za prawdziwą. Z innych dyecezyj nie mamy jeszcze wiadomości o tem, w jaki sposób prośby o dyspensę od tak zwanego egzaminu kulturnego mają być przedkładane ministrowi oświaty; nie można jednak wątpić o tem, że biskupi postąpią sobie podobnież jak książę-biskup wrocławski, zwłaszcza że pan Gossler w znanem piśmie prosił biskupów, aby na jego ręce nadesłali spisy młodych księży, potrzebujących dyspensy wraz z dowodami o studyach przez nich odbytych. W niezwykłem położeniu są obecnie dyecezye osierocone, których pasterze znajdują się na wygnaniu. I pod tym względem nadeszły tu dziś wiadomości, potrzebujące jednakże jeszcze potwierdzenia. *Kuryer Poznański* wezwał księży młodych, aby świadectwa swoje nadsyłali na ręce redakcyi. Skoro redakcya pisma politycznego zbierać zamyśla odnośne dokumenta, nie rozumiem w jaki sposób i jaką drogą mają być czynione starania o wyjednanie tych dyspens dla księży polskich; nie rozumiem również, jak to pojednać z godnością kapłańską, jakkolwiek na czele *Kuryera* znajduje się także duchowny: sądziłbym, że sąsiedni biskup sprawy te lepiej mógłby załatwić, niż osoba prywatna. Inną wiadomość podaje znów *Journal de Rome*, lecz i to doniesienie potrzebuje potwierdzenia, zwłaszcza że dziennik ten nie może być uważany za organ Stolicy apostolskiej; może chodzi tylko o puszczenie *ballon d'essai*. Gazeta rzymska pisze bowiem, jak donosi telegram biura Wolffa, że dla dyecezyj osieroconych zostaną zamianowani delegaci, którzy do wykonywania nowej ustawy kościelno-politycznej mają się przyczyniać. Niełatwo temu dać wiarę. Rząd może każdej chwili na mocy przeszłorocznej ustawy ułaskawić biskupów wygnanych, a obecnie znowu obiega pogłoska, że z powodu odsłonięcia pomnika Germanii na Niederwaldzie nad Renem, biskup limburski ks. dr. Blum, w którego dyecezyi w piątek owa uroczystość urzędowa się odbędzie, powróci z wygnania. Gdyby zaś Stolica apostolska miała mianować wspomnianych delegatów, mogłoby to tylko nastąpić za zezwoleniem wyraźnem rządu, a rząd nie potrzebowałby w takim razie spieszyć się z ułaskawieniem biskupów, jakkolwiek ustawa przeszłoroczna już w kwietniu na rok przyszły traci moc obowiązującą. Niełatwo tym wiadomościom dać wiary, bo skoroby delegaci mogli wysyłać wikaryuszów do parafij osieroconych, lud mógłby się z czasem przyzwyczaić do takiego stanu wyjątkowego a rząd bardziej jeszcze niż dotychczas opierałby się wymaganiom Stolicy apostolskiej, dążącej do tego, aby sprawa kościelna zasadniczo została rozwiązaną. Wiadomo zaś, jak daleko jeszcze do tego, zwłaszcza że wszystkie seminarya duchowne w Prusiech są dotychczas zamknięte.

# SPRAWY MONARCHII

*Tribüne* pisze: Ze strony kompetentnej otrzymujemy wiadomość, że na początku października nastąpi ogłoszenie nowych przepisów egzaminacyjnych dla kandydatów nauczycielskich szkół gimnazyalnych i realnych. Przepisy te są rezultatem zabiegów, czynionych w latach ostatnich, tak w Niemczech, jak i Austryi w celu przeprowadzenia reformy szkół średnich. W Niemczech z początkiem bieżącego roku wprowadzono nową ustawę naukową, która w głównej swojej części zbliżoną jest wielce do obowiązujących w Austryi przepisów. W Austryi, jak wiadomo, ministerstwo oświaty zwołało roku zeszłego ankietę szkolną i na podstawie jej obrad, uchwaliło zmianę pr episów egzaminacyjnych, tudzież instrukcyi szkolnych. W sprawie przepisów egzaminacyjnych ministerstwo oświaty zasiągnęło oprócz tego zdania różnych komisyi egzaminacyjnych, te zaś w obszernych sprawozdaniach wypowiedziały swoje przekonania i spostrzeżenia i postawiły wnioski, które, o ile możności zostały uwzględnione. Prócz tego zasiągnięto zdania znanych pedagogów. Podobnie miała się rzecz z instrukcyami dla nauki w szkołach średnich, instrukcye te jednak nie zostały jeszcze w ten sposób opracowane, aby mogły już teraz być ogłoszone. Co się tyczy przepisów egzaminacyjnych, to w tej mierze postanowiono, co następuje: Komisye egzaminacyjne dla kandydatów nauczycielskich szkół gimnazyalnych i realnych, które dotychczas funkcyonowały oddzielnie, zostaną połączone; wymagania przy egzaminach z tych przedmiotów, które bywają wykładane równocześnie, w szkołach gimnazyalnych i realnych, zostaną podciągnięte pod jedną miarę; studya przygotowawcze mają się odbywać, nie jak dotychczas na uniwersytetach i politechnikach, lecz z wyjątkiem niektórych przedmiotów, wyłącznie na uniwersytetach. Powyższe trzy postanowienia zmierzają do zrównania poziomu wykształcenia nauczycieli gimnazyalnych z realnymi i mają na względzie tę okoliczność, by nie tylko gimnazyum, lecz także szkoła realna była instytucyą przygotowawczą do uniwersytetów i dawała rękojmię ogólnego wykształcenia. Dalej postanowiono, iż czas nauk na uniwersytecie dla słuchaczy, pragnących poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu, ma wynosić nie trzy lata, jak dotychczas, lecz cztery; istniejący dotychczas podział egzaminów na egzamina dla niższych gimnazyów (ewentualnie niższych szkół realnych) i wyższych gimnazyów (ewentualnie wyższych szkół realnych) zostanie zniesiony, natomiast pozwolono składać egzamina z głównych przedmiotów i przedmiotów podrzędnych w różnych okresach czasu, przyczem jednak kandydat musi złożyć najpierw egzamin z przedmiotów podrzędnych. Tylko co do egzaminu z nowożytnych języków pozostawiono podział na niższe i wyższe klasy. Wymagania względem roku próby, zreformowano i zwiększono, jak w ogóle przepisy egzaminacyjne, mają na celu uczynienie zadość wymaganiom nowoczesnym i uzyskanie rękojmi, iż kandydat posiada wszechstronne uzdolnienie. Nowa ustawa wymaga wreszcie od kandydata nauczycielskiego dokładnej znajomości języka niemieckiego.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Głos angielski w sprawie europejskiego pokoju**).

Telegraficznie sygnalizowany artykuł *Standarda* o podróży Gladstone'a do Kopenhagi, brzmi w całej osnowie, jak następuje:

Trudno byłoby istotnie wskazać epokę, w którejby tak jak obecnie, powszechna opinia Europy zdradzała podobny brak spokoju i zaufania, pomimo wszelkich oficyalnych zapewnień, że pokój na długi czas jest zapewniony. Co dzień znajdujemy w dziennikach coraz to nowe dowody niedowierzania, a nawet najpoważniejsze organa usiłują — jak n. p. obecnie z powodu podróży Gladstone'a do Kopenhagi — wciągnąć Anglię w ten prąd olbrzymi, który niepowstrzymanie do jakiejś wielkiej wojny dążyć się zdaje. Wielu zapewne będzie tego zdania, iż zajmowanie się podobnemi politycznemi fantazyami jest tylko daremną stratą czasu, nie byłoby to jednak stratą czasu, gdybyśmy zdołali przekonać ludy Europy, że żaden angielski mąż stanu bez zezwolenia opinii publicznej nie może sojuszów zawierać.

P. Gladstone może bezwątpienia pozwolić sobie bezkarnie wiele takich rzeczy, któreby nie uszły innemu mężowi stanu, jednak i dla niego są pewne granice. Gdyby powodując się jedynie osobistą swą, tradycyonalną niechęcią ku Austryi, chciał on zbliżyć się do Rossyi w zamiarze zapewnienia temu mocarstwu swobody działania na półwyspie bałkańskim kosztem wiedeńskiego gabinetu, to znalazłby się wkrótce w takiem położeniu, któreby go zmusiło, podobnie jak w kwestyi kanału suezkiego, do zupełnego odwrotu. Naród angielski nie chce się mięszać w te sprawy; przekonał się on jednak, że położenie Austryi jest zupełnie odmiennem od położenia Anglii. Austrya nie może wobec wypadków na półwyspie bałkańskim, pozostać na biernem stanowisku, nie może być tak jak Anglia tylko spokojnym widzem Małe państewka słowiańskie u jej wschodniej granicy, sądzą, że przyszłość ich jedynie kosztem Austryi zapewnioną być może. Żaden liberalny polityk w Anglii nie będzie życzył sobie powstrzymania rozwoju Rumunii, Serbii, Rumelii, Bułgaryi lub Czarnogóry; z drugiej jednak strony, żaden rozsądny Anglik nie będzie popierał zamiarów tych państw, jeżeli ich pomyślność ma być okupioną kosztem całości monarchii, która najmniej zaczepnych i zaborczych wojen prowadziła, a której głównym interesem, zarówno jak interesem Anglii jest utrzymanie pokoju. Na tym polega silny związek między Austryą i Anglią. Żadne z obu tych mocarstw nie ma takich zamiarów, któreby tylko siłą oręża osiągniętemi być mogły.

W odpowiedzi na to wskażą nam może na okupacyę Bośnii i Hercegowiny; lecz czyniąc ten zarzut, zapomnianoby, że krok ten był aktem własnej obrony, a przedsięwzięty był dopiero wtedy, gdy Rossya ponowne uzyskała korzyści kosztem Turcyi. Kto obserwuje cichą walkę, jaka się odbywa pomiędzy Rossyą, jako stroną zaczepną, i Austryą w sposób odporny, ten potrzebowałby tylko wglądnąć w kwestyę bułgarską, aby się przekonać, że car mimo wszelkich pięknych zapewnień chce pozostać i nadal jej panem, a to dlatego, aby w danym razie użyć Bułgaryi przeciw Austryi. Anglia widzi to, lecz życzy sobie pokoju. Sama myśl ta, że angielskiemu mężowi stanu mogło być udzielonem zezwolenie na zawarcie

---

najpotężniejszym, bo w najsilniejszy sposób nad uczuciami naszemi panować umie. Powód tego, że Wagner tak silnie nas wzrusza, upatrują Wagnerianie jedynie w wyższej artystycznej doskonałości muzyki mistrza. Na to trudno się zgodzić. Muzyka Wagnera działa tak silnie naprzód dlatego, bo jest istotnie głęboko psychologicznie pojęta, lecz zarazem dlatego, że Wagner wszelkiemi środkami muzykalnemi na nasz system nerwowy, na zmysły nasze wpływa. Element zmysłowy muzyki, wyzyskuje Wagner w sposób przedtem niepraktykowany. Muzyka jego jest zmysłową w najwyższym stopniu i w tem leży jej moc nadzwyczajna. W tem przyczyna, że utrudnia ona refleksyę, a przy wielkiej wrażliwości niemożliwą ją czyni, że jest w stanie doprowadzić do chorobliwego upojenia się nią i do fanatyzmu. Czy muzyka Wagnera będzie muzyką przyszłości, trudno odgadnąć, to pewna jednak, że dochodzi ona już do maniery, że ma cechy sztuki dekadencyi. Lecz czy można potępić tę manierę? czy istnieją dość silne reguły estetyki muzykalnej, by uprawnienie impresyonistycznych dążeń Wagnera zrównoważyć? Czujemy jednak, że znajdujemy się tu na pochyłej drodze, która łatwo może zaprowadzić nas za daleko. Szczególnie jasnem jest to nam podczas przedstawień oper Wagnera w jego teatrze w Bayreuth. Kiedy w zupełnie zaciemnionej sali słuchamy tej muzyki upajającej, której dźwięki w tajemniczy sposób od niewidzialnej orkiestry do nas dochodzą, kiedy podziwiamy ten magicznie fantastyczny przepych dekoracyj, wtedy czujemy, że wyrafinowanie efektu dochodzi tu do takiego stopnia, iż ztąd tylko krok jeden do wprowadzenia za pomocą jakiejś maszyneryi do sali teatralnej sztucznej i odurzającej atmosfery hadsziszu, którąby publiczność podczas przedstawienia oddychała.

Wagner jest jeszcze artystą prawdziwym i wspaniałym. Kierunek jego jest jednak niebezpiecznym. Może on w rękach mniej znakomitych naśladowców doprowadzić do zupełnego zapanowania estetycznych zasad, do tendencyjnego dogadzania wszelkiej chorobliwej wrażliwości, a dzieło artystyczne przyszłości może się stać niezdrowem wypaczeniem pojęć artystycznych na korzyść gonienia za sensacyami, negacyą istotnego piękna — operą histeryczną.

Mówiąc o znaczeniu i działalności Ryszarda Wagnera, nie podobna się ograniczyć na ocenieniu tego mistrza tylko jako kompozytora operowego. Podług zdania wiernych adeptów jego, kompozycya muzykalna jest jednym, lecz może nawet nie głównym przymiotem geniuszu Wagnera. Sławionym on jest niemniej jako poeta i myśliciel, filozof. Sam Wagner wymaga stanowczo, by w nim nie widziano tylko muzyka. W szczególności żąda on w dobitny sposób, by libretta jego oceniano jako samoistne, niepotrzebujące muzyki utwory dramatyczne *) Szczególnie ostatnie dramatyczne dzieła Wagnera, mianowicie zaś cyklus Niebelungów, mają mieć ową wysoką filozoficzną i poetyczną wartość. Nitsche, jeden z najwybitniejszych Wagnerianów, sławi Wagnera jako założyciela najszczytniejszej nowej narodowo-niemieckiej religii i filozofii.

Porges, Tappert i inni uważają Niebelungi za tak wzniosłe poetyczne dzieło, iż obok niego tylko jeden Goetego *Faust* postawionym być może. Daleki jestem od tego, by na te zapatrywania się zgodzić. Przeciwnie, widzę w nich objawy zadziwiającego, bezprzykładnego w dziejach literatury i sztuki fanatyzmu i niepojętego zaślepienia; w pretensyi zaś Wagnera, by za istotnego filozofa i poetę uchodzić, dowód olbrzymiej zarozumiałości. Podług mnie, *Niebelungi* Wagnera, jako dramata samoistne, są płodem poronionym, tak pod względem formy, jak treści. Wiersz niezgrabny, pretensyonalny i ciężki, w połączeniu z nieszczęsnym pomysłem aliteracyi w początkowych słowach wiersza (Stabreime), która ma rym zastępować, mowa sztucznie archaistyczna i niezrozumiała, wszystko to jest dla ucha w najwyższym stopniu rażące i wstrętne. Myśli, istotnie poetycznych, napróżnobyśmy szukali, wszędzie ogromna napuszystość w wyrazach pokrywa płytkość lub zupełny brak sensu. A cóż powiedzieć o treści? Czy można tę ciemną baśń, na dyalogi rozłożoną, w której ptaki, smoki, wraz z bogami niezrozumiałemi, oraz najpotworniejszemi i najmniej ludzkiemi olbrzymami i karłami, mówią rozmaite niedorzeczności, uważać za dramat na seryo? Zamiast czysto ludzkich uczuć i zapatrywań, przychodzą tu motywa najdowolniejsze, dziwaczne i niezrozumiałe, zamiast rozwijania się akcyj na podstawie jasnych, psychologicznych i historycznych podstaw, wchodzą w grę, jako główne siły w dramacie, rozmaite sztuki magiczne, czary i cały mityczny aparat kuglarski. Czyż możemy wobec tego silniej się zainteresować którymkolwiek z tych bogów lub ludzi? Siegfried, ta najpiękniejsza postać podania o Niebelungach, ten wspaniały ideał starogermańskiego bohatera jest u Wagnera bezmyślnym manekinem, który staje się nagle nikczemnym idyotą, bo wypił parę kropel jakiejś czarującej mikstury. W takim dramacie nie idzie już o walkę etycznej i intelektualnej siły działających osób, nie zwycięża tu duchowa wyższość, lecz lepszy arsenał rozmaitych środków aptecznych. Że Wagner zgodnym tu jest po większej części z dawnem ludowem podaniem, to go w moich oczach nie tłómaczy. Są rzeczy, które nie psują naiwnej poetycznej baśni ludowej, a jednak dramat robią nonsensem, bo sprzeczne są z zasadami dramatycznej poezyi. W pismach Wagnerianów często czytamy o nadzwyczaj wzniosłej etycznej czystości dramatów Wagnera. W czem ona ma polegać, trudno pojąć. Tu raczej dostrzedz można charakter wręcz przeciwny. Niektóre postacie podania o Niebelungach, Wagner prawie z upodobaniem odziera z ich przymiotów moralnych i zniża do monstrualności i karykatury. Gdzie tylko wchodzą w grę jaśniejsze nieco motywa działania, tam są one właśnie najniższej natury, jak chciwość, nienawiść, żądza zemsty i zmysłowość, która w dramacie Walküra posuwa się do ostatnich granic. Namiętna miłość między Siegmundem a Sieglindą, którzy wiedzą o tem, że są rodzeństwem i to bliźniętami, musi nam być wstrętną. Bardziej jednak oburzyć nas musi okoliczność, że Wagnerianie n. p. Hausegger sławią ten pomysł, jako coś koniecznego, głęboko pojętego i wzniosłego.

Jeszcze smutniej jak z wartością poetyczną stoi sprawa z filozoficznemi ideami Wagnera. To, co w tej materyi spotykamy w pismach Wagnerianów, przechodzi wszelkie wyobrażenie. Panowie Nitzsche, Nohl, Wolzogen, Pohl, Hagen i inni idą tu o lepsze w niesłychanej przesadzie i nagromadzeniu jaskrawych sprzeczności. Ostatni, z powyżej podanych autorów widzi w Wagnerze najszczytniejszego filozofa świata, łączącego przymioty Platona Kanta i Schopenhauera. Liczne dzieła, artykuły i broszury komentujące wagnerowską filozofię, nie dają jasnego na rzecz poglądu; są one równie mgliste — powiedzmy śmiało — równie niedorzeczne, jak sama owa wrzekoma filozofia w dramatach mistrza. Raz jest Wagner re-

*) Zob. Wagner: *Gesammelte Schriften*, T. 9. Str. 367.

przymierza w celu szkodzenia Austryi i Niemcom, które to mocarstwa dążą do utrzymania pokoju, jest już tak niedorzeczną, że nie zasługuje wcale, aby była brana na seryo. Stosunki między Francyą a Niemcami również o tyle tylko Anglię obchodzą, o ile tyczą się zachowania pokoju. Żaden Anglik nie ma sympatyi do żywionych we Francyi pragnień co do odzyskania Alzacyi i Lotaryngii, a to z tego prostego powodu, że prowincye te należą do Niemiec na mocy traktatu podpisanego przez Francyę a zawartego przy końcu wojny, która wywołaną została przez Francyę w celu rozbicia Niemiec. Anglia stoi po stronie tego, który chce utrzymania pokoju. Jeżeliby którekolwiek państwo dążyło do wywołania wojny, szukało pozorów do waśni, a chciwe nowych zaborów, zamierzało zmienić kartę Europy, uczyni dobrze, jeśli zdala trzymać się będzie od angielskich mężów stanu, każdy z nich bowiem będzie w tym razie najgorszym powiernikiem takich planów. Z podobnym towarem musi się to państwo na inny targ udać. My jesteśmy zadowoleni z tego co obecnie posiadamy i życzylibyśmy aby i inne państwa podobnem zadowoleniem cieszyć się mogły.

---

**(Stanowisko Włoch w Europie)**

Z powodu dyskusyi nad polityką zagraniczną, podniesionej w senacie włoskim, jakoteż poruszenia przy tej sposobności stanowiska Włoch, uważał minister spraw zagranicznych za stosowne złożyć w tej mierze oświadczenie uśmierzające obawy deputowanych. Ustęp odnośny oświadczenia p. Manciniego, brzmi w dosłownym co do myśli przekładzie: „Byłbym złym orędownikiem honoru rządowego, gdybym wobec niezmiernej obfitości twierdzeń, domysłów i obaw a następnie zaprzeczeń, wdawał się w rozbiór, ocenę lub urzędowe zbijanie tych pogłosek. Jedno wszelako jest pewnem i wielce znaczącem, a chyba dla ślepych nie widzialnem, to jest fakt, że Włochy nie są w Europie odosobnione. Oparte na polityce pokoju, porządku i ładu wewnętrznego, nie żywiąc żadnych wrogich zamiarów, pracują one w porozumieniu z innemi mocarstwami z przykładną gorliwością a nie bez pomyślnych następstw, nad utrzymaniem pokoju w Europie, w celu przyczynienia się do dzieła cywilizacyi i powszechnego rozwoju. Tego naszego współudziału w pracy nie spełniamy w duchu serwilizmu i ślepej zależności, jak to się podobało twierdzić wielce szanownemu senatorowi Caraccioli, ale potrafimy zawsze bronić skutecznie prerogatyw naszej niezależności, naszej inicyatywy i honoru narodowego. W tej chwili byłoby zbytecznem roztrząsać naturę naszych stosunków, dość bowiem, gdy mamy pewność, że są one w istocie takiemi, jak je miałem honor przedstawić, że jednem słowem znajdujemy się na stopie równości wobec innych państw sprzymierzonych. O tem wiedzieć koniecznie należy i to poręczyć mogę, że ministeryum stosunki te utrzymywać będzie jak najstaranniej, mając zawsze na oku interesa, dobro i honor Włoch“.

---

**(Aneksya wysp australijskich.)**

Dzienniki angielskie ogłosiły następującą depeszę z Melbourne: „Konferencya państw kolonialnych, która się ma odbyć w celu obrad nad kwestyą anektowania wysp sąsiednich, zbierze się na propozycyę rządu kolonii Wiktoryi nie w Melbourne, ale w Sidney, a to celem uniknięcia straty czasu. Konferencya zbierze się z końcem listopada, a reprezentowane tam będą wszystkie kolonie Australii, jak równie i Nowa Zelandya. Ogłoszona w odpowiedzi na memoryał australijski depesza lorda Derby'ego, która zawiera motywa odrzucenia projektu aneksyi Nowej Gwinei, wywołała tu bardzo przykre wrażenie. Dzienniki wyrażają zdumienie, że rząd angielski nie chce wziąć pod rozwagę, niebezpieczeństwa grożącego koloniom z powodu, że skazańcy francuscy coraz częściej tu zbiegają. Dzienniki zwracają dalej uwagę na aresztowanego świeżo w Ballarat komunistę francuskiego i na przybycie innych wielu, skazanych za zbrodnie poddanych francuskich, którzy zbiegłszy przybyli do Brisbane. Rząd francuski nie chce tych skazańców przyjąć na powrót. Ztąd wniosek bardzo prosty, że Australia służyć ma karnym koloniom francuskim za terytoryum, na któreby można bezkarnie wyprawiać zbrodniarzy i w ten sposób się ich pozbywać. W parlamencie kolonialnym oświadczył prezydent p. James Service, że lord Derby nie uznał niebezpieczeństwa, jakie wyniknąć może dla Australii z deportacyi zbrodniarzy francuskich. Okoliczność ta jest jednak niebezpieczeństwem wiszącem nieustannie nad koloniami. Jeżeli Anglia nie zechce interweniować, to będzie obowiązkiem kolonij szukać odpowiednich środków i dróg w celu powstrzymania napływu skazańców na nasze terytorya Zgromadzenie, złożone z delegatów kolonialnych przyjęło jednogłośnie rezolucyę, odnoszącą się do obmyślenia stosownej ochrony, gdyby rząd centralny Wielkiej Brytanii nie uznał za stosowne przedsięwziąć z własnej inicyatywy środków odpowiednich“.

---

# KRONIKA

— **Wpisy** słuchaczów do c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie na r. n. 1883/4 rozpoczną się dnia 1 października r. b. i trwać będą po dzień 15 października r. b.

— **C. k. szkoła** dla przemysłu artystycznego we Lwowie. W sali radnej w ratuszu, od dnia 29 września do 1 października b. r. włącznie, otwarta będzie od godziny 9 do 1 i od 3 do 5 wystawa prac uczniów i uczennic c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego przy miejskiem muzeum przemysłowem, w niedzielę, zaś dnia 30 września o godzinie 11½ w południe, odbędzie się w tej sali publiczne rozdanie nagród uczniom, odznaczającym się najcelniejszym postępem.

— **W dopełnieniu** inwentarza zabytków z czasów odsieczy wiedeńskiej, rozproszonych po świecie, winniśmy nadmienić, że muzeum zakładu nar. im. Ossolińskich posiada namiot turecki z pod Wiednia, pochodzący ze zbiorów ks. Sanguszków, a ofiarowany zakładowi przez hr. Maryę z ks. Sanguszków Potocką. Namiot ten dla swej wielkości nie mógł być posłany do Krakowa; w zakładzie Ossolińskich zawieszony jako makata zdobi ścianę galeryi, w której jest czytelnia.

— **W Samborze** założono filię towarzystwa wzaj. pomocy *Rodzina.* Zarząd stanowią pp. Józef Stradiot prezes, Juliusz Haisig wiceprezes, Bronisław Bukietyński sekretarz, Edward Burko i Wojciech Kment jako członkowie wydziału.

— **Korale** znalezione przy placu Dominikańskim, w niedzielę wieczór, właściciel odebrać może pod l. 8 ulica Blacharska.

— **Kongres oryentalistów** otwarty został w tych dniach w Leodium. Honorowym jego prezydentem jest minister holenderski spraw wewnętrznych Heemskerk, prezydentami zaś profesorowie Knenen i Kern. Kongres podzielił się na pięć sekcyj: semicką, aryjską, afrykańską, centralno-azyatycką oraz polynezyjską. Austrya reprezentowana jest na tem zebraniu międzynarodowem przez dr. Müllera i G. Bühlera, Węgry przez pp. Goldziehera i Hunfalvyego.

— **O ruchu olbrzymim,** jaki panuje na poczcie londyńskiej, dać może wyobrażenie szczegół, ogłoszony w jednym z ostatnich urzędowych sprawozdań generalnego dyrektora poczt angielskich, że jedna tylko wielka firma kupiecka w *City,* w jednym dniu, oddała raz do rozesłania 132.000 listów. Inna firma w jednym dniu napełniła większą część skrzynek listowych kartami korespondencyjnemi, których liczba wynosiła 167.000. Wszystko to bez trudności rozesłane zostało w należytym czasie na wszystkie strony świata.

— **Rabusie** niedawno w Kijowie włamali się nocą do głównej kasy pocztowej i po rozbiciu skrzyń żelaznych zabrali sumę 60.000 rubli. Policya dotychczas nie wpadła na ślad złoczyńców.

— **W Kremlu** przed kilku dniami wykryto przy zakładaniu rur wodociągowych nowe podziemie, podobne do podziemia, odkrytego w kwietniu przy prowadzeniu robót przygotowawczych do koronacyi. Nowoodkryty sklep ma 5 łokci szerokości a 4 wysokości. Bliższem zbadaniem go zajmuje się komisya archeologiczna.

— **Epidemiczny tyfus** sroży się od pewnego czasu w Nowym Jorku. W zeszłym miesiącu porwał 244 ofiar. Miejscowe władze sanitarne obawiają się, że w miesiącach jesiennych epidemia ta wzmoże się jeszcze i zarządziły wszelkie środki dla powstrzymania jej dalszego rozwoju.

— **Murzyni** w Stanach Zjednoczonych, używający, jak wiadomo, najzupełniejszego równouprawnienia z innemi rasami, garną się bardzo skwapliwie do dziennikarstwa. W kraju tym wychodzi obecnie 120 dzienników, których nakładcami, redaktorami lub współpracownikami są murzyni. Najstarszym pomiędzy dziennikami temi jest *Elevator,* wychodzący w San Francisco od lat 18. Prawie wszystkie te dzienniki murzyńskie żywo się zajmują polityką i przeważnie popierają stronnictwo republikańskie, ponieważ stronnictwo to zidentyfikowało się ze sprawą emancypacyi murzynów i Indyan.

— **Masa papierowa** znajduje coraz rozleglejsze zastosowanie w przemyśle. I tak donoszą dzienniki francuskie, że w Paryżu wyrabiają obecnie z grubego, mocnego kartonu drzwi doskonałe, które odznaczają się zarówno wytrwałością, jak elegancyą i lekkością, a przytem, jak stwierdziły liczne próby, są kompletnie ogniotrwałe. Dalej wyrób ten posiada i tę jeszcze ważną zaletę, że jest tańszy od wyrobu żelaznego. Drzwi papierowe nigdy nie pękają i nie paczą się, jak n. p. drewniane. — Jeszcze szersze zastosowanie znajduje masa papierowa w Ameryce. I tak na jeziorze Ontario używany jest od dłuższego czasu do żeglugi statek parowy, 35 stóp długości a 5 szerokości, na którego pokładzie 10 osób wygodnie odbywać może podróż, a którego ściany sporządzone są z jednej sztuki ogniotrwałego i nieprzemakalnego kartonu. Masa do kartonu wyrabiana jest z włókien bawełny, a szkielet statku jest z żelaza. Pod względem lekkości i wytrzymałości ani statki drewniane, ani też żelazne nie mogą z kartonowemi iść w porównanie. Parowczyk wspomniony na jeziorze Ontario poruszany jest zgrabną, osobnej konstrukcyi machiną parową, która pędzi dwie śruby.

— **W starodawnem opactwie** Bazylianów obrządku greckiego, położonem między Frascati a Marino i Castelgandolfo, w polu, wśród lasów, u podnóża góry wulkanicznej Monte-Cave, jak donosi korespondent rzymski *Gaz. Warsz.,* obchodzono jubileusz odsieczy wiedeńskiej nader uroczyście. Wspomnione opactwo, założone w XII wieku przez św. Nila, Bazylianina, słynęło w średniowiecznych dziejach Rzymu. Jest to dawna twierdza, przytykająca do wioski, która powstała pod opieka OO. Bazylianów. Kościół obrządku greckiego słynie freskami Dominicchina, oraz bogactwem mozaik i pozłoty. Na uroczystość jubileuszową przed przepierzeniem cerkiewnem, zasłaniającem wielki ołtarz, ustawiono inny ołtarz, łaciński, który odznaczał się osobliwem bogactwem i artystyczną pięknością. Nad drzwiami kościelnemi, wśród splotów lauru, tak obficie w miejscu rosnącego, czytano wielki napis włoski, następującej treści: „Uroczyste dziękczynienie z powodu dwóchsetnej rocznicy przesławnego zwycięstwa Jana Sobieskiego, króla polskiego, dnia 12 września 1683.“ Wewnątrz świątynia oświetlona była *a giorno*, a blask ten odbijał się uroczo w złocistych mozaikach bizantyńskich, zdobiących strop i ściany. Rodzina polska, zamawiająca *Te Deum*, zaprosiła była dwóch kardynałów, Alimondę, arcybiskupa turyńskiego, i Bianchi'ego, b. nuncyusza w Hiszpanii, oraz wielu książąt rzymskich spędzających lato w swoich willach: Borghesów, Aldobrandinich, Lancellotich, Torloniów, Graziolich, Ludovisich i t. d., tudzież kwiat okolicznej *villeggiatury.* Księżna di Piombino (Ludovisi-Buoncampagni) z daleka umyślnie przyjechała pomimo starości, by być obecną dziękczynnemu obchodowi. Kościół Bazylianów i wielkie jego atrium natłoczone były ludem, który się pomieścić nie mógł w świątyni. Opat infułat bazyliański O. Pellegrini, w otoczeniu zakonników i alumnów, wystawił Przenajświętszy Sakrament, a potem zanucił hymn ambrozyański, przedziwnie spiewany przez chór seminaryum Zjednoczonych Stanów Ameryki. Wieczorem zaś, w niedalekiej willi Muti, dawnej rezydencyi Klementyny Sobieskiej i jej synów ostatnich ze Stuartów, gdzie mieszka polska rodzina, która *Te Deum* kazała odprawić, zapalono bengalskie ognie, które cudnie oświetliły stary pałac, fontanny, posągi, groty, chłodniki mirtowe i laurowe, afrykańskie palmy rosnące wokoło wspaniałego gmachu, gdzie kardynał York'u, syn Sobieskiej, podejmował po raz ostatni w 1802 r. Papieża Piusa VII i Karola Emmanuela króla sardyńskiego, jak o tem świadczy lapidarny napis w pierwszej sali pałacowej umieszczony. Zastawiono też wieczerzę dla wieśniaków pracujących w willi.

---

# Notatki literacko-artystyczne.

(β) **Kochajcie przyrodę,** przez Kazimierza Wodzickiego. — Redakcya „Macierzy Polskiej“ dobrze się przysłużyła swoim czytelnikom, podając im w powyższej książeczce, popularny wykład o pożytecznych i szkodliwych zwierzętach i ptakach w gospodarstwie rolnem, wyliczając szereg tych, które tępić a które zachować należy z bacznością na to, aby przez zbytnie wytępianie rzekomych szkodników nie naruszyć równowagi w przyrodzie. Piękna ta i pożyteczna praca wyszła z pod pióra hr. K. Wodzickiego, którego znakomity talent narracyjny i głęboka wiedza na polu przyrodoznawstwa, powszechnie są znane i cenione. Jego monografie kruka, bociana, wróbla i świeża rozprawka o skowronku, należą do najlepszych studyów, jakie w tym rodzaju posiadamy w naszej literaturze. I obecna praca tego autora nie stoi niżej od tamtych; taż sama jasność wykładu, też same pouczające a zawsze trafne zwroty od życia ptaków i zwierząt do życia ludzi, taż sama wreszcie obrazowość, czynią z niej nietylko pożyteczną ale zajmującą książeczkę. Rozprawka p. hr. Wodzickiego zajmuje 8 arkuszy ścisłego druku, i odznacza się obok powyżej wymienionych zalet, także nadzwyczaj niską ceną, (16 centów) co już wyłącznie „Macierzy“ musi być poczytane za zasługę, gdyż rzeczywiście książeczki wydawane pod jej firmą, są najtańszemi publikacyami u nas, i ztąd też jednają sobie szerokie koła czytelników.

* * *

(β) **Książka do czytania** przez K. Kasińskiego, Rawicz, 1883. — Powyższe dziełko składa się z dwóch części, mianowicie z działu rzeczy łatwiejszych do czytania, mniej więcej dla dzieci od lat 6 do 9, i z drugiej zawierającej rzeczy trudniejsze, dla dzieci po za wiek lat dziesięciu sięgających. Podstawą książki p. Kasińskiego jest religijność i moralność, przebijająca z każdej nauki i z każdego przykładu, które mają na celu uszlachetnienie i rozwój młodych umysłów. W sposób nader przystępny mieszczą się tu podane wiadomości z geografii i z przyrodoznawstwa, przeplatane dla rozmaitości odpowiedniemi wierszykami, których wybór nie pozostawia nic do życzenia. Pod względem zaś językowym, dziełko p. Kasińskiego zaleca się jasnością stylu, poprawną korektą i dobrą interpunkcyą, t. j. tem wszystkiem, czego od dzieł mających wzgląd pedagogiczny na oku, mamy prawo wymagać.

---

# Listy
## z międzynarodowej wystawy elektryki.

III.

**Wiedeń,** 19 września.

Gdy do gmachu wystawy w Praterze wejdziemy bramą od strony południowej, stanowiącej wejście główne, mało zainteresują nas rozliczne przedmioty porozstawiane na prawo i na lewo pod ścianami transeptu, będącego czemś w rodzaju stosownie wielkiego przedsionka do olbrzymiej rotundy. Przedmioty te stanowią wystawę austro-wę-

---

prezentantem najszczytniejszego, czystego Chrystyanizmu, to znów mają idee jego przedstawiać Hartmannowski pesymizm, neo-buddhaizm uszlachetniony i podniesiony do ideału Sprzeczne te zapatrywania spotykamy nieraz u jednego i tego samego autora. A jakie zamięszanie filozoficznych i estetycznych pojęć, co za gmatwanina w szczegółach w tych filozoficzno-mistycznych wybrykach, tego opisać niepodobna. Szczególnie rozpowszechnionem jest urojenie, iż istnieje ścisłe, duchowe pokrewieństwo między sztuką Wagnera a Schopenhauera systemem filozoficznym. Idee filozoficzne Wagnera nietylko mają odpowiadać Schopenhauerowskiemu pesymizmowi, lecz nadto ma być muzyka Wagnera oddaniem wiernem owej filozofii w mowie tonów. Uzasadnieniu tej dziwnej idei poświęca dr. Hausegger osobną broszurę: *Richard Wagner und Schopenhauer*. Dowiadujemy się tam, ku wielkiemu naszemu zdziwieniu, że Wagner zapoznał się z dziełami Schopenhauera dopiero w ostatnich latach życia, a mianowicie wtedy dopiero, gdy zwrócono jego uwagę na to, iż zachodzi wielkie podobieństwo między jego sztuką a zasadami dzieła *Welt als Wille und Vorstellung.* Jest to okoliczność w każdym razie bardzo charakterystyczna. Pan Hausegger nas uczy, że Schopenhauera filozofia jest punktem wyjścia dla Wagnera, który jednak dochodzi do szczytniejszego rezultatu, bo kiedy ideałem schopenhauerowskiego pesymizmu jest „Nirvana“, negacya życia i świata, dochodzi Wagner przez filozoficzny pesymizm za pośrednictwem sztuki do ideału szczęścia, do odkupienia, co więcej, sam nam to odkupienie przynosi. Mamy zatem w jednej osobie myśliciela, proroka i odkupiciela! Czy można w pochwałach dalej się posunąć? O rzeczy najważniejszej, a mianowicie, w jaki sposób można filozofię oddać w muzyce, nie dowie się wcale czytelnik z książki p. Hauseggera. Zdaniem mojem, Wagner nie jest wcale filozofem, a tem, że chce za takiego uchodzić sławie swej w wysokim stopniu szkodzi. Filozof musi do nas przemawiać jasnemi pojęciami, jeśli ma być brany na seryo. U Wagnera zaś spotykamy tylko niby-głęboko filozoficzne frazesa bez ścisłego ze sobą związku, niezrozumiałą symbolikę, a to wszystko pomięszane z fantastyczną mitologią i mglistym mistycyzmem. Ztąd brak wszelkiej myśli przewodniej, niejasność i sprzeczności na każdym kroku. Dlatego też jest nam to wszystko co Wagner w swej symbolice sobie myślał lub mógł myśleć, zupełnie obojętnem. Czy Wotan uosabia wolę, a Erda wyobrażenie, czy też odwrotnie, nad tem głowy sobie łamać nie warto. Filozofia to nie *rebus.* Dla nas okoliczność, że Wagner myślał niejasno i nie umiał swych myśli wyrazić, jest wystarczającą, by tym myślom raz na zawsze wieczne pozostawić odpoczywanie W jakiby sposób sam Schopenhauer wybryki filozoficzne Wagnerianów ocenił, łatwo z natury pism tego filozofa się domyśleć. Wyparłby się pewnie wspólnictwa z Wagnerianizmem i nie widziałby w nim z pewnością tak, jak p. Wolzogen ideału chrześciańsko-germańskiej kultury, lecz nazwałby go w właściwy sobie drastyczny sposób chyba .. zupełnie inaczej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Leon Piniński.

gierskiego ministerstwa wojny. Wrócimy do nich i przypatrzymy się im; chwilowo jednak pomijamy je, bo w środku transeptu odrazu wabi ku sobie piękna budowa ośmioboczna z kopułą, której wierzchołek stanowi korona cesarska. Jest to pawilon cesarski. Ze stopni prowadzących do jego wnętrza dostojny protektor wystawy, Najd. Cesarzewicz Rudolf, wygłosił znaną mowę swą podczas uroczystości otwarcia, tak sympatycznie przyjętą zarówno w Austryi, jak za granicą. Przedmiotem wystawy pawilon ten właściwie nie jest; zbudowany z polecenia Najj. Pana, służy wystawie tylko ku ozdobie; celem jego właściwym jest niewątpliwie okazać najwyższą życzliwość dla wielkiego przedsięwzięcia, a przy tej sposobności, jak to Najj. Pan zwykł czynić przy tylu innych sposobnościach, otworzyć także szkatułę cesarską dla sztuki i przemysłu austryackiego. Robota architektoniczna, rzeźbiarska, stolarska, pozłotnicza, malarstwo, hafty, kobierce, bronzy i t. d., wszystko składa się na wspaniałą całość namiotu prawdziwie cesarskiego, którego szczegóły, o ile w wnętrzu są pomieszczone, możemy podziwiać, nie wchodząc nawet do środka; pawilon bowiem jest na cztery strony otwarty, a 48 lamp elektrycznych daje mu oświetlenie aż nadto dostateczne do rozpoznania wszystkiego. Oświetlenie to jest jedynym łącznikiem między pawilonem a wystawą, a zarazem przedstawia nam rezultat jednego z nowszych wynalazków na polu elektryki. Lampy w pawilonie cesarskim nie stoją w związku z żadną machiną wytwarzającą elektryczność, a więc mogącą też bezpośrednio wytwarzać światło elektryczne, lecz są podsycane z tak zwanych akumulatorów, czyli zbiorników elektryczności, przyrządów, które mogą wssać w siebie ogromnie wiele elektryczności, aby ją wydać znów z siebie, gdziekolwiek się zapragnie i do dowolnego użytku, bądź do oświetlenia pokojów, bądź latarki u powozu, bądź do poruszania wagonu na szynach żelaznych lub machiny do szycia, lub też łódki na wodzie, słowem do wszystkiego, do czego elektryczności użyć można. Może my, a może dopiero dzieci nasze doczekają się czasów tańszego wytwarzania elektryczności, a wtedy, jak dziś chodzimy do kupca z butelką po naftę, pójdziemy z akumulatorem do fabryki elektryczności i powiemy: proszę za 50 centów fluidu. Ale nie wyprzedzajmy przyszłości; nie wyprzedzajmy też samych siebie, t. j. naszego opisu wystawy; bo akumulatory o wiele później będą przedmiotem uwagi naszej, a wtedy poznamy, że każda rzecz ma swoje *ale*.

Tuż za pawilonem cesarskim, bliżej już rotundy, dwa dziwadła błyszczące zadają nam sfinksowe pytanie: co to jest? — a pytanie to odnosi się do nich samych. Jedno, jest to fantastycznie zbudowany obelisk, którego powierzchnia pokryta jest wzorzyście ułożonemi drutami i drucikami, blachami i blaszkami i t. p. jakby hieroglifami; drugie przedstawia niemniej fantastyczną fontannę miedzianą, z której tryskają nawet miedzianej wody promienie. Obelisk nie jest niczem innem, jak przybranem w tę formę zbiorem okazów najrozmaitszych kruszców, najrozmaitszej formy, używanych w elektrotechnice; wystawiły go dwie fabryki saskie. Wodotrysk składa się z okazów drutów miedzianych różnej grubości od $^{3}/_{10}$ do 50 milimetrów grubości, wyrabianych z chemicznie czystej miedzi i stanowiących wyborny przewodnik prądu elektrycznego, która to miedź oczyszczana jest z innych składników za pomocą elektryczności, służącej przeto w tym wypadku swoim własnym celom. Wystawiła tę fontannę pewna firma wiedeńska. Rozwiązawszy tedy dwie te zagadki idźmy dalej.

O trzy kroki ztąd, w samej już rotundzie, wznosi się w pięknym stylu odrodzenia najokazalszy ze wszystkich budowli po dobnych pawilon c. k ministerstwa handlu, w którym wydział telegrafów przedstawia nam poniekąd historyę telegrafu elektrycznego, w przeróżnych aparatach i urządzeniach od pierwotnych aż do najnowszych, szkoda, że niedość systematycznie, wedle chronologii uporządkowanych. Telegraf był pierwszem i pozostał dotychczas jedynem na wielką skalę praktycznem zastosowaniem elektryczności i tak spowszedniał, że bezmyślnie już patrzymy na druty, porozciągane między słupami i na chwilę przystawamy pod niemi wtedy tylko, gdy lekki wiatr wydobędzie z nich akord; a i wtedy nie podziwiamy zmysłności, która iskierkę elektryczną wprzęgła do roboty, niesłychanie ciekawej i ważnej, lecz jedynie przypadkową grę wiatru Tu jednak, w pawilonie ministerstwa handlu, na widok przyrządów, wszystkich już z użytku lub wchodzących dopiero w użycie, na widok tylu drobiazgów najrozmaitszych, między któremi nie najmniej zwraca na siebie uwagę cały zbiór, bądź dobrze zachowanych, bądź spróchniałych klocków drewnianych, mimo woli pobudzeni jesteśmy do zastanowienia się nad pomysłami, złożonemi w tych rozlicznych aparatach i nad niespokojem geniuszu ludzkiego, który je konstruował jeden po drugim, raz z całą świadomością celu i skutku, to znów na domysł tylko, dopóki nie przezwyciężył wszystkich trudności w aparatach, z których wychodzi bezpośrednio pismo drukowane, spisane piórem lub ołówkiem, przed kilku minutami przez przyjaciela, oddalonego od nas o całą milę, o dziesięć, o sto i więcej mil. Pragnienie umysłowej komunikacyi z osobami bardzo dalekiemi jest człowiekowi wrodzone, a komunikacya listowna, wymagająca długiego czasu, gdy siła pary nie była jeszcze odkryta, w szesnastym już wieku przestała zadowalać. Znano wówczas magnes, wywierający swą siłę na przedmioty, pozostające w pewnem oddaleniu, i już w dziele *Magia naturalis* z r. 1553 spotykamy się z myślą wyzyskania tej siły do porozumiewania się w oddaleniu za pomocą znaków. Był to raczej niepewny domysł, że możnaby siłę tę w tym celu wyzyskać, niż jasna myśl o sposobie wyzyskania. Niczem więcej też, jak powtórzeniem tego domysłu, chociaż może wypowiedzianem niezawiśle od tamtego, była podobna wzmianka w dziele Strady: *Prolusiones academicae* z r. 1616, ale już w kilka lat potem Galilei wynurzył wątpliwość, czy możnaby z igeł magnesowych złożyć telegraf. Niejednokrotnie jeszcze wracano do poruszonej raz myśli; Galilei jednak miał słuszność. Dopiero gdy wynaleziona w siedmnastym wieku machina elektryczna burmistrza magdeburskiego Gueriekego doznała w biegu długich lat znacznych ulepszeń, gdy szkocki uczony Stephen Grey w r. 1742 doświadczył, że elektryczność działa nietylko w pobliżu machiny, lecz że przewodzić ją można drutem na dalszą odległość; gdy poznano także szybkość, z jaką prąd elektryczny przebiega przestrzeń, myśl urządzenia telegrafów na nowo powstała i o wiele więcej zainteresowało uczonych zastosowanie elektryczności, niż dawniej zastosowanie magnetyzmu do tego celu. Wypowiedział ją pierwszy Karol Marschall w r. 1753, także Szkot, i podał zaraz projekt, który w głównych zarysach był taki: Dla każdej litery w alfabecie urządza się osobny drut, opatrzony na swych końcach w kulkę metalową, pod którą napisana na papierku leży litera; gdy się puści przez drut z jednego końca prąd elektryczny, kulka na drugim jego końcu przyciągnie do siebie, podniesie papierek z literą; z telegrafowanych w ten sposób liter złoży się wyraz, z wyrazów zdanie. Taki aparat telegraficzny był bardzo ociężały, a przytem bardzo kosztowny. Silono się na wynalezienie innych, ale jeszcze w dwadzieścia lat po tym pierwszym telegrafie, w r. 1774, Szwajcar Lesage z Genewy w zbudowanym przez siebie aparacie nie mógł oderwać się od systemu drutów osobnych dla każdej litery. O wielki krok naprzód postąpił w r. 1777 Francuz Lomond, który użył jednego tylko drutu, za pomocą którego, jak to w zasadzie i dziś jeszcze się dzieje, przesyłał krótkie znaczki, które, złożone z sobą w różnych kombinacyach, oznaczały jedną literę; z kilku kombinacyj składał się wyraz. Dla unaocznienia, choć tylko w przybliżeniu, zasady systemu Lomonda podajemy tu przykład kombinacyi znaczków używanych dziś w telegrafie, gdzie nie są jeszcze zaprowadzone aparaty, które od razu drukują depeszę. Weźmy wyraz *gazeta*; w telegrafie będzie on wyglądał tak:

— — . . — . . — — . . — . — . —
*g a z e t a*

albo wyraz *lwowska*:

. — . . . — — — — — . — — . . . . — . — . —
*l w o w s k a*

(Dokończenie nastąpi).

JÓZEF GLINKIEWICZ.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Targ zbożowy.

(*L*) Według drugiej listy, dziś ogłoszonej, wzięło udział w wczorajszym targu 603 uczestników. Do zamknięcia targu, w dniu wczorajszym, nie zgłoszono do sekretaryatu żadnych dalszych transakcyj, tak, że wczoraj przez nas podany wykaz dokonanych sprzedaży i kupna, wyczerpał w zupełności szereg dokonanych i zgłoszonych transakcyj. Utrzymują jednak, że wczoraj popołudniu, w hotelu Lazarusa, gdzie przeważnie mieszkają kupcy zagraniczni, przyszła do skutku sprzedaż znaczniejszych partyj zboża.

Dzisiaj, mimo kilkukrotnego wzywania ze strony sekretaryatu, ażeby producenci i kupcy zawiadamiali go o zawartych interesach, zgłoszono do godziny 12 w południe tylko następujące transakcye:

Sprzedano: żyta ogółem 26½ wagonów; pszenicy 8 wagonów; kukurudzy 10 wagonów; jęczmienia 8 wagonów; chmielu 20 centnarów; lnianki około 50 worków; okowity 3200 wiader.

Ceny, stosownie do miejsca nadania i odstawy, były następujące: Za 100 kilogr. pszenicy płacono 9·75 do 9·90 zł.; żyta 6¾—7½ zł.; kukurudzy 6·15 zł; jęczmienia 6·95 zł.; centnar chmielu płacono po 101 zł.; za 100 kilogr. lnianki płacono po 12¼ zł. a za wiadro okowity płacono stosownie do terminu odstawy 13·75 do 15·50 zł.

W południe ogłoszono dziś także rezultat premiowania wystawców chmielu. Dyplomy honorowe otrzymali producenci: Adam ks. Sapieha za chmiel, produkowany w Krasiczynie i Państwo Brody za chmiel produkowany na folwarku Koniuszków; prócz tego otrzymali chmielarze, zarządzający podwyższemi chmielarniami, po 50 zł z kwoty przyznanej przez ministerstwo rolnictwa.

Listy pochwalne otrzymali producenci chmielu pp. JE. hr. Siemieński-Lewicki, Henryk hr Łączyński, Bolesław Wierzchlejski i Władysław Rozwadowski, a pracujący w tych chmielniach chmielarze otrzymali po 25 zł.

Prócz tego zapisano w protokole uznanie dla dalszych 11 wystawców chmielu.

## Nawóz kwasem siarkowym.

Na liczne zapytania, jakie z wielu stron otrzymuję: „Czyli rzeczywiście można kwasem siarkowym inne nawozy zastąpić, a prostą glinę w bardzo skuteczny nawóz zamienić, jak to niektóre czasopisma dowodzą", widzę się spowodowany odpowiedzieć, że:

Nawożenie roli kwasem siarkowym, polecane przez niektóre czasopisma, jest prostym humbugiem, obliczonym na kieszeń biednego gospodarza, który gotów jest chwytać za każdy podany mu środek, ażeby wydobyć się z fatalnego położenia, w jakie go nieurodzaje i klęski elementarne ostatnich lat kilku postawiły.

Teorya tego nawożenia, której twórcą jest P. Robert Schroeder w Berlinie, polega na następującem:

Wychodząc z założenia (n. b. fałszywego), że każda ziemia gliniasta zawiera wszystkie składniki pożywienia roślinnego, a nawet tak ważne połączenia fosforowe, w dostatecznej i niewyczerpalnej (!?) ilości, twierdząc dalej, że najważniejszy dla nas kwas fosforowy dlatego tylko jest dla roślin nieprzystępny, że w nierozpuszczalnej formie w roli się znajduje — umyślił p. Schroeder uczynić takowy rozpuszczalnym za pomocą kwasu siarkowego, którego, jak wiadomo, używa się w fabrykach superfosfatu do przeistoczenia połączeń fosforowych nierozpuszczalnych (Phosphoritów, Koprolitów etc.) na łatwo rozpuszczylne i tak skutecznie działające superfosfaty.

Ilość kwasu siarkowego, w powyższym celu użyć się mającą, podaje p. Schroeder na 100—50 a nawet 25 kilogr. na morg austr., stosownie do gatunku roli.

Wychodząc dalej z tego samego fałszywego założenia, poleca p. Schroeder używać zamiast nawozów, prostej gliny, którą należy w sposób przez niego wskazany kwasem siarkowym preparować.

Ażeby wykazać bezpodstawność teoryi Schroedera i niemożność zastosowania takowej nawet wtedy, gdyby jakąkolwiek podstawę mieć mogła, nie potrzeba się zbyt wysilać.

Wprost przeciwnie bowiem twierdzeniu Schroedera, najważniejsze składniki pożywienia roślinnego zawarte w roli są zawsze (prędzej czy później) wyczerpalne, najprędzej zaś i najłatwiej ulegają temu wyczerpaniu połączenia fosforowe, które po największej części w niedostatecznej ilości w roli się znajdują*), i dlatego dodatek takowych w formie superfosfatów, lub mączki kostnej, tak korzystnie działa.

Lecz przypuściwszy nawet, iż rzeczywiście mogłoby tak być, jak p. Schroeder twierdzi, a co faktycznie nie jest, że role gliniaste zawierają niewyczerpalne ilości kwasu fosforowego, który tylko w stan rozpuszczalny przeprowadzić należy, by roli pożądaną żyzność nadać, to podane przez p. Schroedera ilości użyć się mającego kwasu siarkowego (100—50—25 kilogr. na morg), byłyby tak znikomo małe, iż w żaden sposób nie mogłyby rozpuszczalności zawartego w roli kwasu fosforowego przeprowadzić.

W każdej bowiem roli znajdują się pewne połączenia wapna, magnezyi, gliny i żelaza, które nierównie łatwiej i szybciej rozkładowi przez kwas siarczany ulegają, jak fosforany, i dlatego też doprowadzony do roli kwas siarkowy zużyłby się wprzód, i na pierwszem miejscu, na przeprowadzenie dopiero co wspomnianych łatwo rozpuszczalnych połączeń w siarkany, zanimby mógł w sposób przez Schroedera wskazany, na połączenia fosforowe oddziałać. A że łatwo rozkładalnych połączeń wapna, gliny, magnezyi etc. setki centnarów w jednym morgu roli średnio zwięzłej się znajduje **), przeto też nie dziesiątki lub setki nawet (jak Schroeder podaje), ale tysiące i znowu tysiące kilogramów kwasu siarkowego na powierzchnię jednego morga użyćby potrzeba, ażeby cel, przez p. Schroedera wskazany, osiągnąć

Podobnie ma się rzecz z zalecanem preparowaniem gliny, mającej się za nawóz użyć.

Ziemie gliniaste zawierają 0·05 prct. rzadko kiedy 0.08 prct a wyjątkowo tylko 0.10 prct. kwasu fosforowego. Jeżeli przypuścimy, że mamy ziemię wyjątkowo dobrą, zawierającą 0·10 prct. kwasu fosforowego, to potrzebowalibyśmy nawieźć takowej na jeden morg co najmniej 200 centnarów metrycznych, ażeby nią dostarczyć roli tyle kwasu fosforowego, ile jednym centnarem metrycznym mączki kostnej łatwo i pewnie dostarczyć możemy. Do preparowania zaś tych 200 centnarów metr ziemi należałoby użyć około 20 centnarów metr. kwasu siarkowego, by zawarty w niej kwas fosforowy w formę rozpuszczalną przeprowadzić! Ale p. Schroeder udziela każdemu rolnikowi z osobna, za poprzedniem jednak złożeniem honoraryum w kwocie 3 mark gotówką! dokładnej informacyi, jak należy kwasu siarkowego używać.

I oto sekret:

Zanim się gospodarze opatrzą, że w nadziejach swoich zawiedzeni zostali, już p. Schroeder tysiące z nadesłanych mu honoraryów zbierze!

Łańcut, 14 września.

Z. STRUSIEWICZ.

*) Dowodzą tego rozliczne analizy i doświadczenia, których przytaczanie uważam tutaj za niestosowne, gdyż w każdym lepszym podręczniku chemii rolniczej znaleźć je można.

**) Przypuśmy, że podług analiz w Pommritz wykonanych, ziemia gliniasta, średnio zwięzła, zawiera: Tlenku żelaza 2·90 procent, tlenku gliny 2·57 prc., wapna 0·34 pr., magnezyi 0·40 prc., kwasu fosforowego 0·07 procent, to w jednym morgu austryackim znajdziemy w warstwie tylko 25 centymtr. głębokiej (t. j. w 1,830 000 kilgr. wagi ziemi) tlenku żelaza 53.500 kilgr., tlenku gliny 47.000 klgr., wapna 6 000 klgr., magnezyi 7.800 klgr.

# OSTATNIA POCZTA

Według zapewnienia dzienników wiedeńskich, na wspólnych konferencyach ministeryalnych powzięto uchwałę, iż budżet wojenny na rok 1884 ma być o półtora miliona mniejszy, niż roku zeszłego. Wprawdzie budżet ten w wydatkach zwyczajnych podniesiono o pół miliona, natomiast w *extraordinarium* i w wydatkach na potrzeby wojsk okupacyjnych, nastąpiła redukcya o dwa miliony zł. tak, że w rezultacie ministerstwo wojny zażąda od delegacyi o półtora miliona mniej, niż roku zeszłego. Zmniejszenie kredytu okupacyjnego ma nastąpić przez redukcyą wojsk w Bośnii i Hercegowinie.

Rumuński minister spraw zagranicznych Bratiano, konferował przedwczoraj przez czas dłuższy z hr. Kalnokym, poczem złożył wizytę prezesowi gabinetu węgierskiego p. Tiszy. *Nemzet i Pester Lloyd* przypisują pobytowi p. Bratiano w Wiedniu wielkie znaczenie i zapowiadają ważne konferencye. Minister rumuński ma zabawić w stolicy austryackiej do soboty.

Węgierski minister skarbu hr. Szapary po konferencyi z gubernatorem austryacko-węgierskiego banku Moserem, powrócił przedwczoraj do Pesztu. P. Tisza miał wczoraj opuścić Wiedeń. Komisarz królewski dla Kroacyi gen. Ramberg powrócił już do Zagrzebia.

W ministerstwie spraw zagranicznych otwartą została przedwczoraj pod przewodnictwem szefa sekcyi Szögyenyego austryacko-węgierska konferencya cłowa w celu wypracowania instrukcyi dla rokowań nad konwencyą handlową z Francyą i naradzenia się nad punktami zasadniczemi, jakie mają być przestrzegane przy zawarciu konwencyi handlowej z Turcyą. Prowizoryczna konwencya handlowa z Francyą kończy się z dniem 1 marca 1884.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu krainskiego odczytano sprawozdanie wydziału krajowego o zmianie krajowej ordynacyi wyborczej. Wydział krajowy powołuje się na to, że w skutek reformy wyborczej do Rady państwa, która rozszerzyła prawo wyborcze na osoby opłacające pięć zł. podatku, zmiana krajowej ordynacyi wyborczej w duchu ogólnego roz-

szerzenia tego prawa stała się konieczną. Projekt Wydziału krajowego nadaje prawo wyborcze osobom płacącym najmniej pięć zł. podatków stałych, wprowadza wybory lokalne w miastach i postępowanie reklamacyjne dla wszystkich klas wyborczych. Sejm przekazał projekt ten komisyi złożonej z siedmiu członków. Przy wyborze komisyi brali udział także posłowie niemieccy.

Przewidują, że obecna sesya sejmu morawskiego, który zebrał się wczoraj będzie nader ożywioną. Posłowie narodowi zamierzają domagać się energicznie wprowadzenie na porządek dzienny sprawy reformy krajowej ordynacyi wyborczej i zaprowadzenia wydziałów powiatowych. Dalej ma być wniesioną interpelacya z powodu zamianowania osób niechętnych narodowości czeskiej przedstawicielami ludności w okręgowych radach szkolnych, dla powiatów zamieszkałych przeważnie przez ludność czeską.

---

Sejm węgierski rozpoczyna jutro na nowo swoje obrady. Spodziewają się ogólnie, że sprawa kroacka stanie na porządku dziennym obrad jednego z najbliższych posiedzeń. Niemniej ma zająć się sejm także ruchem antisemickim. Prócz tego zostanie mu przedłożony obfity materyał prawodawczy, pomiędzy innemi budżet na rok 1884. Przed zebraniem się wspólnych delegacyj obie Izby sejmu będą musiały uskutecznić wybór do tego ciała.

---

W Prusiech wszczęła się, jak wiadomo, ożywiona dyskusya nad kwestyą, kto w tych czterech dyecezyach, mianowicie gnieźnieńsko-poznańskiej, kolońskiej, monasterskiej i limburskiej, których arcypasterze zostali pozbawieni swych stolic, będzie miał prawo żądać dyspens dla duchownych, nieposiadających studyów wymaganych ustawą państwową. Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Rzymu, że upoważnienie do tego otrzymają biskupi sąsiednich dyecezyj. *Schles. Ztg.* zaś donosi, że dyspensy będzie wyjednywał biskup chełmiński Marwitz, jako senior biskupów pruskich. *Germania* zaprzecza jednej i drugiej wersyi i donosi zgodnie z *Journal de Rome*, że trudności powstałe w sprawie dyspens usunięte będą przez to, że Ojciec św. zamianuje dla dyecezyj osieroconych osobnych delegatów.

---

Ostatnie wiadomości z Belgradu, mniej są zatrważające, niż to się zdawało w pierwszej chwili, gdy z każdą godziną nadchodziły coraz niepomyślniejsze wiadomości o rezultacie wyborów. Postanowioną jest rzeczą, że do powrotu króla nie nastąpi żadna zmiana w ministerstwie. Gabinet obecny pozostanie tymczasowo przy władzy i czekać będzie na ugrupowanie się stronnictw w Skupczynie i wyjaśnienie położenia. Skoro zbierze się skupczyna, rząd przedłoży jej konwencyę kolejową i będzie się starał drogą porozumienia i kompromisów przeprowadzić uchwałę takowej. Potem dopiero zostaną podjęte odpowiednie kroki dla uformowania gabinetu, w którym żywioły radykalne zostaną odpowiednio uwzględnione. Gdyby się to wszystko nie powiodło, a nowa Skupczyna okazała się bezwzględnie nieprzyjazną wszelkim układom, król ją rozwiąże i zostaną rozpisane nowe wybory. Już sam fakt, że król Milan nie powrócił dotychczas, ani też myśli o zmianie pierwotnego planu podróży, zdaje się przemawiać za tem, że koła rządowe nie uważają obecnej sytuacyi za niebezpieczną.

*Standard* utrzymuje, że król Milan od dawna przewidywał obecne przesilenie w Serbii i w częstych rozmowach z mężami stanu austryackimi, złożył dowody tak wielkiej bystrości umysłu, że zadziwiał najgłębszych polityków. Według wspomnianego wyżej organu angielskiego, król serbski nie omieszka z zimną krwią jaką posiada w wysokim stopniu, zażegnać grożącej mu burzy, a zasięgnie przytem rady ludzi politycznych w Niemczech i w Wiedniu.

Czytamy w *Daily Telegraph*: „Nie ulega wątpliwości, że korzystny dla opozycyi rezultat wyborów serbskich jest dziełem wpływu rossyjskiego. Konsul generalny rossyjski, od kilku tygodni, pod pozorem polowania, przebiegał kraj cały i wszelkiemi sposobami oddziaływał na przygotowujące się wybory.“

---

Już po zamknięciu *Gazety* otrzymaliśmy wczoraj depeszę, streszczającą artykuł półurzędowego *Journal de St. Petersbourg* o stosunkach bułgarskich Dziennik ten pisze:

W myśl manifestu programowego z d. 1 lipca 1881 r. statut tirnowski może być zmieniony przez zgromadzenie narodowe. Obecne zgromadzenie, zamienione w konstytuantę, ani nie jest powołane, ani też wybrane dla zmiany statutu tirnowskiego.

Nowe ministerstwo, utworzone z żywiołów koalicyjnych, nie daje gwarancyi, aby zapanowała zgoda i obyło się bez starć. Rossyjscy generałowie za pozwoleniem cara podali się do dymisyi, ponieważ nie chcieli być członkami takiego koalicyjnego gabinetu, gdyż nie mogliby się zgodzić na środki niebezpieczne dla solidarności, za które odpowiedzialność spada wyłącznie na księcia i jego doradców.

Rossya zbyt interesuje się losami Bułgaryi, aby mogła być obojętnym widzem rozwijających się wypadków. Dowodem sympatyi dla Rossyi jest fakt, że nową politykę w Bułgaryi przedstawiają jako zgodną z wolą cara. Rossya nie może spokojnie patrzeć na nowe ofiary i eksperymenta, na jakie Bułgarya jest wystawioną.

---

Z Petersburga donoszą urzędownie, że wydatki objęte budżetem ministerstwa wojny w roku przyszłym będą mniejsze w dziale „sztab główny“ o 184.000 rs. a w rubryce „sądy wojskowe“ o 27.000 rs.

Na mocy uchwały komitetu ministrów, zatwierdzonej przez cara dnia 8go września, tak zwana wzmocniona ochrona w gubernii charkowskiej przedłużoną zostaje na rok jeden. Podobne rozporządzenie wydano dla gubernii saratowskiej i miasta Saratowa.

Do *Presse* piszą z Petersburga: „Wielkie wywołały tu wrażenie ponowne aresztowania znacznej liczby oficerów. W stolicy aresztowano przeszło 20 oficerów, po większej części należących do artyleryi i marynarki; na prowincyi, mianowicie w Samarnie i Symbirsku miano uwięzić także kilkudziesięciu wojskowych, służących po większej części w piechocie. W kołach rządowych panuje niezmierne zaniepokojenie, nie spodziewano się bowiem, aby okazała się kiedykolwiek potrzeba przedsięwzięcia w wojsku tak licznych aresztowań“ Korespondent dodaje, że czerpie swoje wiadomości ze źródła dobrze poinformowanego

---

*Pol. Corr.* dowiaduje się, że król hiszpański ma udać się w zimie do Rzymu, w celu złożenia wizyty królowi Humbertowi.

---

Półurzędowy *Temps* zaprzecza wszelkim pogłoskom, podawanym przez inne dzienniki francuskie, o doręczeniu noty przez ambasadora chińskiego p Juliuszowi Ferry i o oznaczaniu daty, w której prezes rady ministrów konferować ma poraz wtóry z margrabią Tsengiem. Po dzień dwudziesty trzeci b. miesiąca włącznie, nic jeszcze w tym względzie nie było postanowionem. Nadmienić tu nadto wypada, że opóźnienie jest rzeczą zupełnie naturalną, gdyż rząd francuski zażądał noty piśmiennej w odpowiedzi na memorandum, przesłane rządowi pekińskiemu.

---

Pośrednictwo Anglii, ofiarowane rządowi republiki francuskiej w zatargu z Chinami, zamiast pożądanych następstw, rozbudziło rozdrażnienie w prasie francuskiej. Wszystkie bowiem dzienniki angielskie z ostatnich dni, a na czele *Times*, powtórzyły nie jako pogłoskę, ale jako fakt, takie żądania Chin co do ustępstw nad rzeką Czerwoną, że według prasy francuskiej, przyjęcie tych żądań byłoby upokorzeniem Francyi. *Times* naprzykład twierdzą stanowczo, że margrabia Tseng musi żądać zneutralizowania całego terytoryum delty Tonkinu. Wobec wzmiankowanego tonu prasy angielskiej i braku zaprzeczeń ze strony tejże prasy, mającej charakter półurzędowy, podnoszą dzienniki paryskie, że pośrednictwo gabinetu St. James jest dwuznaczne i znamionujące hipokryzyę, a *National* zwraca uwagę, że Francya będzie chyba musiała pójść za wskazówkami *Nordd. Allg. Ztg.* i porozumieć się z Niemcami. Półurzędowy *Paris* odpowiada na propozycye powtórzone w *Times*, jako autentyczne żądanie dyplomacyi chińskiej, następującą rewelacyę: „Na zwykły i jasny język śmiertelników żądania te przełożone znaczyłyby, że ofiary z ludzi i pieniędzy, które Francya poniosła, ażeby ubezpieczyć prawa swoje w delcie rzeki Czerwonej, nie miałyby innego rezultatu nad przywrócenie zwierzchnictwa Chin na terytoryum, na którem powagi tego państwa od od kilku wieków nie uznawano. Pojmujemy dobrze, że gdyby Francya przyjęła te propopozycye, to Chiny byłyby zadowolone. Nie pojmujemy jednak tego, że tak poważny organ jak *Times* uważa taką kombinacyę za prawdopodobną. Co jeszcze dziwniejsza, że organ ten uważa za możliwe pośrednictwo Anglii na takiej podstawie“. *Soir* twierdzi, że gdyby rzeczywiście takie były wymagania Chin, to Francyi nie pozostawałoby nic innego w odpowiedzi uczynić, jak wysłać silne posiłki zbrojne i myśleć o anekcyi Anamu i Tonkinu.

---

*Pall Mall Gazette* wraca ponownie do podróży Gladstona do Kopenhagi i pisze, że rola Anglii w polityce europejskiej jest nader skromna, ograniczająca się do utrzymania pokoju. Przewodnictwo należy się Niemcom nie Angli, bo Niemcy czuwają nieustannie nad utrzymaniem pokoju w Europie. Podnosi pokojowe tendencye cara Rossyi bez względu na to, jakie plany może mieć Rossya na Wschodzie i przemawia za utrzymaniem ściśle postanowień traktatu berlińskiego. W końcu oświadcza, że tylko Rossya i Niemcy mogą się przyczynić do utrzymania pokoju, czegoby nie dokazało przymierze francusko-rossyjskie, dlatego Anglia jest mu przeciwną a oświadcza się za hegemonią Niemiec.

---

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że włoski minister spraw zagranicznych p Mancini, otrzymał już notę rządu francuskiego w odpowiedzi na propozycye co do uregulowania kapitulacyi, czyli sądownictwa w Tunisie. P. Challemel-Lacour wyraża się z uznaniem dla projektu gabinetu włoskiego i dla projektowanej w tej sprawie ustawy, która ma być przedłożoną parlamentowi włoskiemu, skoro się zbierze ponownie. Porozumienie zasadnicze jest już zapewnione i chodzi jeszcze tylko o załatwienie niektórych szczegółów. Włochy zgadzają się na zniesienie swoich agend sądowniczych przy konsulatach. Francya uznaje wszystkie przywileje, które przysługiwać mają w Tunisie w kierunku jurydycznym obywatelom włoskim. Jedyne nieporozumienie przedstawia jeszcze żądanie co do asesorów sądowych. Włochy bowiem żądają, ażeby nimi byli stanowczo tylko obywatele włoscy, jest jednak nadzieja, że i w tej mierze przyjdzie do porozumienia. Po załatwieniu tej jednej spornej kwestyi, zamianuje rząd włoski generalnego konsula w Tunisie.

---

W dniu 30 b. m. ma się odbyć uroczyste odsłonięcie pomnika Urbana Ratazziego w Alessandryi, na które przybędzie król włoski w towarzystwie ministrów Depretisa i Manciniego.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 25 września. Najjaśn. Pan udzieli jutro posłuchania rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych p. Bratiano.

**Berno**, 25 września. Sejm morawski został dziś otwarty.

**Zagrzeb**, 25 września. Komisarz królewski generał Ramberg powrócił tu z Wiednia.

Deputowany Kresticz zawiadomił prezesa gabinetu, Tiszę, że nie weźmie udziału w obradach sejmu węgierskiego, dopóki w Kroacyi nie zostaną przywrócone stosunki konstytucyjne. Obiega pogłoska, iż inni deputowani kroaccy zamierzają pójść w ślady Kresticza.

**Karansebes**, (miasteczko w dawnem Pograniczu wojskowem) 25 września. Reprezentacya miejska uchwaliła zaprotestować przeciw rozruchom i wyrazić w adresie do rządu swoje najgłębsze przywiązanie do Najj. Pana. Zarazem uchwalono prosić rząd, aby wystąpił w drodze legalnej przeciw sprawcom zaburzeń.

**Paryż**, 25 września. Król hiszpański ma przybyć tu w sobotę o godzinie drugiej po południu. Na dworcu kolejowym powita go prezydent Grevy z ministrami. Straż honorową przy królu będą pełniły dwa szwadrony kawaleryi. W niedzielę uda się król na polowanie, a po powrocie odbędzie się wielki obiad w pałacu elizejskim. Wieczorem danem będzie w wielkiej operze galowe przedstawienie. W poniedziałek król uda się na manewra artyleryi pod Vincennes. We wtorek opuści Paryż.

**Londyn**, 25 września. Według najnowszych wiadomości z Tamatave, Howasi mieli zająć znowu wszystkie pozycye na północnem wybrzeżu Madagaskaru, z wyjątkiem Majungi.

---

**Paryż**, 26 września. *Paix* dowiaduje się, że króla Alfonsa powita generał Pitié w towarzystwie dwóch oficerów służbowych prezydenta. Ceremoniał przyjęcia nie został jeszcze stanowczo ułożony.

**Wiedeń**, 26 września. Najj. Pan Najw. pismem odręcznem przesłał generałowi broni Kuhnowi z powodu 50 letniej jego służby w wojsku gorące życzenia i nadał z tego samego powodu generał porucznikowi Kneblowi charakter generała broni wyrażając mu zarazem Najw. zadowolenie.

**Petersburg**, 26 września. *Jour. de St. Pet.* pisze, że poseł rossyjski na dworze księcia Aleksandra, Jonin zastosuje swoje postępowanie do wypadków w Bułgaryi.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 25 września 1883, godz. 1 min. 40. Losy kredytowe 60·60. Węg. akcye kredyt. 290·75, Akcye anglo-austr. 108·75, Akcye banku Union 111·50, Akcye kolei Karola Ludwika 292·75. Akcye kolei północnej 267·—, Akcye kolei południowej 151·90, Akcye kolei Alföld 168·—, Akcye kolei Elżbiety 319·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 153·50, Wiedeńskie losy 124·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109·50, Losy tureckie 24·40. Węgierska renta 87·32, Akcye banku związkowego 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy, 113·—, Marka niemiecka —.—. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń**, 25 września 1883, godzina 4 min. 35. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń**, 26 września 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 292·40, Anglo-Austr. 108·75, Unionbank 111·50 Kolej Karola Ludw. 291·50, Południowa 152·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·50½ Rubel papierowy 1·18¼. Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe** z d. 25 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.93, do 9·95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 184·50 m., żyto —·— m., spiritus 52.75, olej rzepakowy 67·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 56·40 fr., olej rzepakowy 79·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

---

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

---

# Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

## Odchodzą ze Lwowa.

**Do Krakowa:** o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

**Do Stanisławowa: na Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

**Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze,** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk: z głównego dworca.** o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

## Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, i o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

**Przyjechali do Lwowa**
dnia 26 września 1883.

**Hotel Georgea**

Pp. Książę H. Lubomirski z Bakończyce. A. Leszczyński z Zabłocia. O. Sala z Wysocka.

**Hotel Langa**

Pp. T. hr. Wodzicka z Olejowa. H. hr. Stecki z Rossyi. S. Skalski z Podmościa. S. Mügden z Wrocławia. E. Krauss z Opawy.

**Hotel Angielski**

Pp. K. hr. Krasicki z Wołynia, W. hr. Baworowski ze Stanisławowa W. Bogdański z Zurawicy. Dr. Kapliński z Warszawy. W. Lekczyński z Kunaszowa. E. Czerny z Czech.

**Odjechali ze Lwowa**

Pp. J. hr. Mycielski do Krystynopola. J. hr. Mycielski do Krystynopola. K. Poglies do Złoczowa. F. Pluschk do Złoczowa. W. Osmulski do Wiednia.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 26 września 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 738 03mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 6.9°C Psychrometr wilgotny + 5.8°C. Prężność pary 6.3mm. Wilgoć 84% Zachmurzenie 10 Wiatr. S4 Ozon 8.

Temperatura powietrza + 5.5°C.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 763.73mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 11.4°C.
Najniższa temp. w nocy 6 2°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5

Dla 27 września

E. = — 8m 56,s34 Θ° = 12h 23m 28,s29

Zachód słońca 26go września 5h. 48m,6, wschód 17h. 54m.,5.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 3, pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17,m 5, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 5d 17,h 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 17d 20h 5.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstępuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

| 25 września 1883. | 2h | 9h | 10h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | 733,87 | 734,01 | 733,74 |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | +10,9 | +6,5 | +6,0 |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | +8,1 | +5,6 | +5,8 |
| Prężność pary w powietrzu w milimetr. | 7,11 | 6,8 | 6,8 |
| Wilgotność powietrza względna w %. | 72 | 87 | 90 |
| Stan nieba. | 3 | 6 | 9 |
| Kierunek wiatru. | ses | ses. | ses |
| Moc wiatru. | 1 | 2 | 1 |

Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 11,5

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 1,8

(N. B. 26/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 27/9).

Przy wietrze przeważnie południowo-wschodnim, niebo zamglone, chłodno; pogoda różliwa.

**Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.**
Lwów dnia 25 września 1883.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. | 290 | 293 — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 168 — | 169 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 288 — | 293 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 — | 255 — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 98 90 | 99 90 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 89 50 | 90 50 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 98 90 | 99 90 |
| Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l. | 86 50 | 87 50 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 80 | 102 80 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 97 60 | 98 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 100 50 | 101 50 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a. | 101 — | 102 50 |
| „ „ „ „ „ 5 pr. w. a. | 93 | 95 — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat | — — | — — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 98 50 | 99 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 95 — | 98 — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 50 | 102 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 — | 20 — |
| „ Stanisławowa | 23 — | 24 — |
| **6. Monety.** | | |
| Dukat holenderski | 5 58 | 5 69 |
| Dukat cesarski | 5 61 | 5 71 |
| Napoleondor | 9 46 | 9 56 |
| Półimperyał | 9 77 | 9 87 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 54 | 1 64 |
| „ „ papierowy | 1 17 | 1 19— |
| 100 marek niemieckich | 58 40 | 59 10 |
| Srebro | — | — — |
| Korony w srebrze | — | — |

(bez kupona — przy akcyach; bez kupona bieżącego — przy listach zastawnych)

**Kurs giełdy wiedeńskiej**
z dnia 21 września 1883.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 78.25 | 78 40 |
| luty-sierpień | 78.30 | 78 45 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 78.65 | 78.80 |
| kwiecień-październik | 78 70 | 78 8· |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr. | 120 — | 120.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr | 132.75 | 3· 25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 138 25 | 138.75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 167 75 | 168.25 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 166 50 | 167. |
| Renty Com. po 42 lir austr. | 37 - | 39.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 148.— | 149 — |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr | —.— | — |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 93 — | 93 15 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 100.— | 100.15 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 106.50 | —.— |
| Bukowiny | 99.— | 99.75 |
| Galicyi | 98.50 | 99 — |
| Niższej Austryi | 104.75 | 105.75 |
| Siedmiogrodu | 98.— | 98 75 |
| Węgier | 99 25 | 99.75 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 109.25 | 109 75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 294.30 | 294 50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 855·— | 860.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 833.— | 835.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 573 — | 575 .— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 224.50 | 225.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 złr. m. k. | 2680 | 2685 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 292.50 | 293 — |
| Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr. | 167 25 | 167 75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 320 25 | 320 50 |
| Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a. | 152.80 | 153 — |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 161.— | 16 .50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 95.40 | 95.70 |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | —.— | — — |
| „ „ „ „ premiowe po 3% | 97.50 | 98.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 101.50 | 102.50 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 102.50 | —.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 89.50 | 90.50 |
| „ „ „ „ po 5 proct. | 99.— | 99.25 |
| „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne | 99.— | 99.25 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102. — | 102.50 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc. | 100 40 | 100.90 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 100.95 | 101.10 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc. | 101.— | 102.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 95.25 | 95.75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 93.20 | 93 60 |
| Kol. płn. po 100 zł. m. k. | 105 — | 105.25 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.— | 101.50 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. | 98.40 | 98.80 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 94.75 | 95.25 |
| z r. 1867 | 98.25 | 98.75 |
| z r. 1868 | 94.60 | 95.— |
| z r. 1872 | 93.75 | 94.25 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 94 - | 94 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a | 168.50 | 169.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 36 75 | 37 25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 109.— | 110.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 17 50 | 18 50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.25 | 18 60 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 38 -- | 40,— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 35.50 | 36. — |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 11.9) | 12.15 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 6.2) | 6.40 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20 25 | 20.75 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 50 60 | 51.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 48. – | 48.25 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 23.50 | 24.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 126.— | 127.50 |
| „ „ po 50. zł. w. a. | 64 50 | 65.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 27.— | 27 50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 39 25 | 39 75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | — — |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | — — |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | — — | — — |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | — — |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119 90 | 120.10 |
| Paryż za 100 fr. | 47 35 — | 47 45 — |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.69 — | 5 71 — |
| „ pełnej wagi | 5.69.— | 5.71.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9 50.50 | 9.51 50 |
| Rossyjski imperyał | 9.79.— | 9.81.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.— — |
| Srebro | — —.— | —.— — |

**Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.**
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 września 1883.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 78 | 30 |
| „ „ „ w srebrze | 78 | 70 |
| Renta w złocie | 100 | 15 |
| 5% austr. renta marcowa | 92 | 30 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 834 | — |
| „ „ kredytowego | 291 | 90 |
| Londyn | 119 | 90 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 50½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 69 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 60 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Wyroki prasowe.

(6224)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 August 1883, ZZ. 21134 und 21649, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" vom 21 Juni 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" nach §. 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St. G., wegen des Artikels „Braunschweig, 10 Juni" nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Erhabene Beispiele" nach § 64 St G., ferner der Nr. 27 derselben Zeitschrift vom 28 Juni 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" nach §. 300 St. G. wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St G., dann wegen des Artikels „Festrede für das Verbandsfest der Krieger-, Reserve- und Landwehrvereine von Westphalen und Rheinland" nach §. 305 St. G. verboten.

---

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 August 1883, Z. 22662, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 28 vom 5 Juli 1883 wegen des Art. „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" nach §. 300 St. G., wegen des Artikels „Republik oder Monachie" nach den §§. 63 und 65 a St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St. G., verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 August 1883, Z. 23231, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 198 vom 21 August 1883 (Nachmittags-Ausgabe) wegen des Artikels „V Praze, 21 srpna. (Novy organ ruskych nihilistu)" nach den §§. 66 und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k Oberlandesgericht in Prag hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 22 August 1883, Z. 4376, mit der Entscheidung vom 29 August 1883, Z. 24836, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 66 vom 18 August 1883 wegen des Leitartikels „Zur Wiener Arbeiterbewegung" nach §. 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1883, Z. 22589, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" (Morgenausgabe) Nr. 193 vom 15 August 1883 wegen des Artikels „Odsuzovani parlamentarismu" nach 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9 und 27 August 1883, ZZ. 21648 und 23434, die die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 27 vom 7 Juli 1883 wegen der Artikel „Rührt Euch", „J. S. Bardina", „Achtung Revolutionäre", „Aus Böhmen" und „In Budapest" nach §. 305 St. G, dann wegen des Artikels „Geweihte Usurpation" nach §. 66 St. G., ferner der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 24 vom 7 Juni 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des Socialdemokrat" nach § 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St. G., wegen des Artikels "Die Fliegen und die Spinnen" nach § 302 St. G., endlich wegen des Artikels „Rußland" nach §. 66 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 August 1883, Z. 21133, der Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 25 vom 14 Juni 1883 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des Socialdemokrat" nach §. 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach §. 310 St. G, dann wegen des Artikels „Die Fliegen und die Spinnen. II" nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1883, Z. 4970 die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 1 vom 16 Juni 1883 wegen des Artikels „Ceskemu delnictvu" nach den §§. 302 und 65 b St G., wegen des Artikels „Nas program" nach § 305 St. G, wegen des Artikels „Chicagske pomery delnictva" nach §. 302 St. G., wegen des Artikels „Evropa" nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862, endlich wegen des Gedichtes „Kde cil nas" nach §. 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1883, Z 5616, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 29 August 1883 wegen des Artikels „Die Reise des Staatshalters nach Nordböhmen nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1883, Z 4749, die Weiterverbreitung der Nr, 69 der „Leipaer Zeitung" vom 6 September 1883 wegen des Artikels „Abgeordneter Meißler vor seinen Wählern" nach §§ 63 und 300 St. G. und nach Art. III Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ragusa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 September 1883, Z. 913, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Gusterica" Nr. 21 vom 1 September 1883 wegen des Artikels „Izgredi u Zagrebu" nach §. 300 St. G. verboten.

## Licytacye.

L. 8932. (6358 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz gal. Zakładu kredyt włościańskiego we Lwowie 8 rat po 9 złr. i resztującego kapitału w kwocie 60 złr. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Brodzkim c. k sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod liczbą kons. 38 subr 19 wyk. hipot. 1 84 karty C. w poz, 2 on. Piotra Harasymczuka własnej ze wszystkiemi do tejże realnościami należącemi gruntami i budynkami gospodarczemi, w trzech terminach, na dniu 22 października 1883, 5 listopada 1883 i 19 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania powyższej realności stanowi kwota 500 złr.; zaś wadyum wynosi 50 złr. w. a.

O czem się interesowanych oraz wszystkich tych wierzycieli którzyby pod dniem 30 stycznia jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. adw. Orensteina w Brodach i niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 15 sierpnia 1883.

# Licytacye.

L. 47439. (6371 2—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu odbędzie się w dniu 30 i 31 października 1883 publiczna pertraktacya licytacyjna celem wydzierżawienia rządowych stacyj mytowych zarazem i mostowych w Czartoryi, Krowince, Czortkowie Potutorach, Podhajcach i Dobrowodach, dalej rządowych stacyj drogowych w Kopeczyńcach i Brzeżanach na przeciąg roku 1884.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Oferty pisemne należy wnosić na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, najpóźniej do dnia 29 października 1883 godziny 2 po południu.

Z ofertami pisemnemi wchodzącemi pocztą, które atoli, do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu nie wejdą w oznaczonym terminie postąpi się jakoby po czasie wniesione zostały, a tem samem uwzględnione nie zostaną.

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne, obejmujące bliższe warunki i określające postępowanie przy pertraktacyi licytacyjnej może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszych powiatowych Dyrekcyach skarbowych, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 13 września 1883.

Zl. 47.439.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direction wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol am 30 und 31 October 1883, die Versteigerung wegen Verpachtung der aerarischen Weg- und Brückenmauth-Stationen Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhayce und Dobrowody, ferner der ärarischen Wegmauthstationen Kopeczyńce und Brzeżany auf die Dauer des Solarjahres 1884 stattfinden wird.

Concretalanbote sind ausgeschlossen.

Schriftliche Offerten sind spätestens bis 29 October 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol einzubringen.

Auf die Post aufgegebene schriftliche Offerten, die bis 29 October 2 Uhr Nachmittags bei der genannten Finanz-Bezirks-Direction nicht einlangen, werden als verspätet eingebracht erfolglos zurückgestellt werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Bezirks-Directionen und Finanzwache-Bezirks-Controlle-Leitungen, so wie in der Registratur der Finanz-Landes-Direction, während der gewöhnlichen Amtsstunden, eingesehen werden.

Lemberg, am 13 September 1883.

L. 3167 (6167 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 październ. 30 listopada i 19 grudnia 1883 każdym razem o 10tej godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 3 i 4 u Żułowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Sendera Friedmana własnej celem wydobycia wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 400 zł.

Cena wywołania 1575 zł. zakład 160 zł

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie

Niżankowice 31 lipca 1882.

L. 2455. (6267 2—3)

W dniach 25 października, 22 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności nk. 5? w Wampierzowie położonej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu przeciwko Tomaszowi Kąskowi pto 30 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 342 zł. 50 ct, wadyum 34 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lipca 1883.

L. 8654. (6157 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Wolkenfelda w kwocie 600 zł. zpn. realność pd lk. 113 w Przemyślu na Zasaniu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do Antoniego i Józefy małż. Frytzów należąca, w drodze publicznej licytacyi dnia 18 października i 19 listopada 1883 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 3854 zł. 60 ct., wadyum 400 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupienia mających, strony interesowane i znanych wierzycieli, niemniej tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 26 czerwca 1883 prawo zastawu dla sprzedać się mającej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze uchwały z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu zawiadamia.

Przemyśl, 25 lipca 1883.

L. 18356. (6206 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia realizującej pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego z pożyczki w kwocie 25000 zł. zpn. wyznacza się do przymusowej publicznej sprzedaży realności dłużnika Władysława Wojczyńskiego pod l. 15 dz. I. w Krakowie położonej, dwa termina licytacyjne na dzień 6 listopada i 18 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu ck. sądu krajowego w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 62000 zł. aw.

Wadyum wynosi 6200 zł.

Realność powyższa nie zostanie w tych terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Do ułatwiających warunków wyznacza się termin na 19 grudnia 1883 o 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dominik Markiewicz.

Kraków, 24 sierpnia 1883.

L. 3186. (6356 2—3)

W dniach 28 września, 26 października i 28 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 72 subrep. 3 w Leninie małej położonej dłużnika Iwana Brylycza własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. — Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 27 czerwca 1883.

L. 2312. (6368 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 112 zł. 71 ct. w. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 12go października 1883, na dniu 16 listopada 1883 i na dniu 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, licytacya realności nietabularnej, w Seretcu pod l. sp. 65 leżącej, Fedka Pawłowa własnej, na rzecz zakładu kred. włość. we Lwowie z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 590 zł. wa.

Wadyum wynosi 59 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca, lub późniejsza doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego z Załoziec i przez edykta.

Załoźce, dnia 29 czerwca 1883.

Zl. 7135. (6097 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird mit Bezug auf die in den Nr. 61, 62, 63 der Amtszeitung „Gazeta Lwowska" vom Jahre 1882 verlautbarten Edicte vom 31 Dezember 1883 Zl. 9475 kundgemacht, daß zur executiven Feilbiethung der in Reichenbach Lemberger Bezirkes sub. Nr. 5 gelegenen in der Grundbuchseinlage 114 der Katastral-Gemeinde Krassów-Reichenbach eingetragenen Realität der schuldnerischen Konkursmasse des Michael Kraemer, zur Hereinbringung der Forderung des Leisor Michel als des Filip Sauer und Christine Sauer pr. 191 fl. 61 kr. und 116 fl. 61 kr. ÖW. ein neuer Termin auf den 15 November 1883 um 11 Uhr VM. festgesetzt wird, an welchem diese Realität in der hiergerichtlichen Kanzlei auch unter dem Schätzungspreise von 1962 fl. 5 kr. um welch immer für einen Preis gegen Erlag des Vadium pr. 99 fl. wird veräußert werden.

Die näheren Lizitationsbedingnisse, das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur auf.

Szczerzec, 31 August 1883.

L. 10297. (6229 2—3)

W Brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia dłużnej c. k. uprzyw. gal. Zakładowi kredytotowemu włościańskiemu we Lwowie 8 rat po 15 złr. 94 ct. i resztującego kapitału 229 złr. 3 ct. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 921 subr.23 w Korsowie położonej, wedle wykazu hip. l. 41 karty B. pos. 1 haer. Fedka Hajworona własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i budynkami gospodarczemi w trzech terminach, na dniu 13 października 1883, 29 października 1883 i 15 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołaniania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr.; zaś wadyum wynosi 10 prc. czyli 50 złr. w. a.

O czem się interesentów oraz wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 marca 1883 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora pana adw. dr. Henryka Starzewskiego w Brodach i niniejszym edyktem zawiadamia.

Brody, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 3369. (6145 2—3)

Dnia 25 października 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacyjna na sprzedaż realności Teresy Roos pod nr. 10|14 rep. w Ugartsbergu w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1833 złr. 63 ct., w którym realność ta także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 9000 złr.

Wadyum 450 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Karol Schmied.

Medenice, 26 lipca 1883

L. 2706. (6147 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załośćach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 113 złr. 40 ct, 113 złr. 40 ct. i 1198 złr. 9 ct. w. a z pn. odbędzie się w tusądowym budynku na dniu 26 października 1883, o 10 godzinie przed południem, na koszt i niebezpieczeństwo Chawy Ostrower relicytacya reolności w Załoścach nowych pod l. kons. 325|390 leżącej, jak Dom. I. str. 175 l 7 i 8 haer. i str. 181 l. 10 haer. do masy rozbiorowej dłużnika Barucha czyli Borucha Markusa Ostrowera należącej z tem, że realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 4000 złr.

Wadyum wynosi 400 złr. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby ta uchwała lub póżniejsza z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 kwietnia 1883 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załośćach.

Załośce, dnia 29 czerwca 1883.

L. 2018 (6267 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 54 zł. 9 ct. w. a. odbędzie się na rzecz zakładu kred. włośc. we Lwowie na dniu 12 października, na dniu 16 listopada i na dniu 17 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacya realności nietabularnej w Załoźcach pod l. top. 3277 i 2577 leżącej, Daniela i Aleksandry Chorościelów własnej, z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 631 zł. wa.

Wadyum wynosi 63 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca, lub późniejsza doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego i przez edykta.

Załoźce, dnia 20 czerwca 1883.

L. 892. (6361 2—3)

Dnia 10 października, tudzież dnia 31 października i na dniu 21 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytację gospodarstwo pod Nr. 58 w Mostach na sokalskiem przedmieściu położone, ciała tabularnego niestanowiące, dłużnika Iwasia Petruszki własne, celem wydobycia przyznanej Jonaszowi Liebermanowi kwoty 119 zł. 12 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 102 zł.

Wadyum 11 zł. 90 zł.

Warunki licytacyjne może chęć kupienie mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k sąd powiatowy.

Mosty, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 3190 (6271 2—3)

Dnia 9 października 1883 i dnia 13 listopada 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25|100 niewydzielonych części realnosci pod lk. 646 w Skałacie położonej wedle wykazu hip. l 257 gminy katastralnej Skałat dłużnicki Lieby Goldstein własnych na rzecz Baruchan Kaiser heto 875 zł. zpn,

Cena szacukowa wywołania wynosi 637 zł. 50 ctn. w. a. wadyum 63 zł. 75 ct. Przy obu terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby na tych dwóch terminach nie uzyskano ceny kupna dorównywającej cenie wywołania wtedy celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1883 3 godzinę po południu z tem, że niejawiący się na ten termin wierzyciele do większości głosów stawających doliczeni będą. Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze, przejrzeć.

O czem się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i tych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóżno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali do rąk kuratora c; k; notaryusza dra Bilińskiego w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, 25 czerwca 1883.

L. 2039. (6355 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 150 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 o godz. 10tej rano, na rzecz Justyny Hołoweckiej publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 254 w Staremmieście położonej, dłużnika Szymona Dobrzańskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi 175 zł. w. a. wadyum 17 zł. 50 zł.

Bliższe warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, 25 czerwca 1883.

L. 1474 (6166 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31 października, 30 listopada i 19 grudyia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. u 15 Packonicach położonej według wykazu hip. 45 spadkobierców śp. Michała Stachów własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł. a względnie 234 zł. w. a.

Cena wywołania 800 zł. zakład 80 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednakże za cenę hipotekowane wierzytelności pokrywającą sprzedną zostanie a gdyby za taką cenę sprzedane być nie mogła, do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24go grudnia 1883 o 10tej godzinie przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 31 marca 1883.

L. 4003. (6056 3—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 27 listopada, 28 grudnia 1883 i 14 lutego 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 100 w Ruskiejwsi położonej, ciało tabularne stanowiącej, wedle wyk. hip 33 Teofili Śmietanowicz recte Nowickiej własnej, na rzecz dr. Leona Bersona o 270 złr. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 3050 złr. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także poniżej takowej jednakże nie za niższą cenę jak 1880 złr. w. a.

Wadyum wynosi 305 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 29 sierpnia 1883.

L. 6783. (6175 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na dniu 16 października 16 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10tej rano odbędzie się tamże licytacya realności nietabularnej Seńka Kuzia pod l k. 44/42 w Balicach na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 151 zł. 18 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. wal. austr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej niej na trzecim terminie za jakąbądź cenę zostanie sprzedaną.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych tudzież tych, którymby niniejsza uchwała nie została doręczoną należycie ustanowiony tutejszy notaryusz Wiktor Krókowski.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Mościska, 13 sierpnia 1883.

---

L. 4175. (6264 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupna że w sprawie egzekucyjnej Tomy Buczuka przeciw Annie Buczuk o 44 zł. z p n. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności l. k. 217 w Jaworowie ciała tabularnego niestanowiącej w terminach dnia 15 października, 19 listopada i 24go grudnia 1883 zawsze o 10 godzinie zrana z tem, że przy pierwszym i drugim terminie realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej 150 zł. a przy trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 15 zł.

Akt opisania i oszecowania tudzież bliższe warnnki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 30 czerwca 1883.

---

L. 14773. (6322 1—3)

Dnia 15 października, 19 listopada i 28 grudnia 1883 zawsze o godz. 10tej rano odbędzie się przymusowa publiczna jawna sprzedaż realności pod lk. 23 na przedmieściu Leszmia w Drohobyczu, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej Grzegorza Sawkiewicza własnej, w sprawie Dawida Leiby Aberbacha przeciw nieobjętej masie spadkowej Grzegorza Sawkiewicza o 28 zł. z pn. na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania na trzecim i niżej takowej za jakąkolwiekbądź sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 87 zł. 75 ct, wadyum 10prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Popławski w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 24 lipca 1883.

---

L. 2989. (6369 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoścach podaje do wiadomości, że celem ściągnięnia 11 rat po 12 zł. aw. i reszty kapitału 126 zł. 84 ct. wa. zpn. na rzecz Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie odbędzie się na dniu 12 października, 16 listopada i 17 grudnia 1883 każdym razem o godz 10 przed południem w t. s. budynku licytacya realności pod l. spis. 34 w Zwyżyniu, Andrucha Wiktowego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na dwu pierwszych terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1080 zł.

Wadyum wynosi 108 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w t s. registraturze.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wszystkich innych wierzycieli którzyby nabyli prawa zastawu na realności sprzedać się mającej a którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsza doręczoną być mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Bronisława Malkowskiego z Załoziec.

Załośce, dnia 16 lipca 1883.

---

L. 2380. (6094 1—3)

C. k, sąd powiatowy w Brzezanach w sprawie egzekucyjnej Karola Zollnera przeciw spadkobiercom Michała Praweckiego a to przeciw Stanisławowi Praweckiemu nieobjętej masie spadkowej Stanisława i Michała Praweckiego, Michalinie Praweckiej zam. Widman, Zofii Praweckiej pto. 500 zł. mk. czyli 525 zł. aw. zpn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 62 w Brzezanach położonej, wedle Dom. VI. pag. 25 231 n. 7 on. dłużników własnej a wedle Dom, IV. pars II. pag. 103 n, 6 on. tej pretensyi za hipotekę służącej i w tym celu dwa w tutejszym budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 9 października 1883 i na dzień 13 listopada 1883 każdym razem o godzinie 9 z tem naznaczył, że realność rzeczona przy tych terminach niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 3167 zł. 37 ct. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania t. j. kwotę 317 zł. i złożone być może w gotówce, w obligacyach państwa, lub w listach zastawnych towarzystwa kredytowego wraz z kuponami a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze „Lwowskiej Gazety“ urzędowej.

Gdyby realność powyższa przy tych dwóch terminach za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, wyznaczono równocześnie do ułożenia warunków sprzdaż ułatwiających w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 14go listopada 1883 godzinę 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem wzywa, iż niestawający wierzyciele uważani będą za przystępujących do wniosków większości tych, którzy się stawili.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O treści tej uchwały zawiadamia się proszącego Korola Zollnera, Stanisława Praweckiego, masę leżącą Stanisława Michała Praweckiego do rąk kuratora dr. Finkelsteina adw. w Brzeżanach, Michalinę Prawecką zamężną Widman Zofię Prawecką i wierzycieli hipotecznych a to z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jana Pokutyńskiego na ręce kuratora dr. Gottlieba adw. w Brzeżanach, Stanisława hr. Potockiego w Warszawie przez tamtejszo austryacko-węgierski konsulat i przez kuratora dr. Gottlieba adw. w Brzeżanach, masę leżącą Salamona Kallera przez kuratora dr. Gottlieba, ck. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie ck. Namiestnictwo jako Dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych we Lwowie, ck Urząd podatkowy w Brzeżanach, Urząd gminny w Brzeżanach tudzież i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 26 lutego 1883 na sprzedać się majacej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub póżniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły na ręce równocześnie dla nich ustanowionego kuratora dr. Gottlieba adwokata w Brzeżanach

Brzeżany, 21 marca 1883.

---

L. 3058. (6388 1—3)

Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie egzekucyjnej Markusa Bergwerka przeciw Onufemu Krukowi o 55 zł. aw. zpn w terminie 15 października 1883 o 9 godzinie rano w budynku sądowym egzekucyjną sprzedaż realności Onufrego Kruka wyk. hip. nr. 302 księgi gruntowej gminy Babin objętej, która realność w powyższym terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł. wa.

Wadyum 10prc.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w registraturze sądowej.

Wojniłów, 10 sierpnia 1883.

---

L. 2777 (6347 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Sramka w kwocie 50 zł a.w. zpn: odbędzie się w dniach 11 października, 8 listopada i 6 grudnia 1883 każdą razą o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę dwóch kawałków gruntu do roli krzywickowej pod nr. 15 w Sidzinie należących.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 31 lipca 1883.

---

L. 35511 (6103 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 25 października 1883 o godzinie 10tej przedpołudniem relicytacya do Kalmana Kalba i Beili Kalb wedle Dom 232 pag. 44 n. 5 haer. należącej realności pod l. 657³/₄ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta nawet niżej ceny, wywołania 12111 zł. i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, dalej że jako wadyum kwota 1211 zł. 10 ct. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Fani Löwenstein, Klary Spira i Aleksandra Udryckiego, tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dobrzański mianowany został.

Lwów, dnia 1 września 1883.

---

32658 (6124 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic, akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 644 zł, zpn, odbędzie się dnia 25 października, 22 listopada i 19 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Wandy i Juliana Roguskich wedle Dom 60 pag. 176 n. 24 haer. i Dom 127 pag 419 n. 21 haer. należących realności pod l 695, 696¹/₄ we Lwowie położonych, na którychto terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 28.240 zł lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2 824 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli realności pomienionych; tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 lipca 1883 rzeczowe prawa na wspomianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Błażejowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 1 września 1883.

---

(6392 1—2)

Dnia 1, 4 i 5 października br. sprzedawanych będą w drodze licytacyi na tutejszej targowicy końskiej, około 250 koni ck. Dywizyi pociągowej nr. 11.

Komisya Zarządu ck Dywizyi pociąg. nr. 11

Lwów, dnia 26 września 1883.

---

L. 19083. (6037 1- 3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w drodze dalszej egzekucyi wyroków c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 1863 l. 13920 c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3 maja 1864 l. 3487 i 31 grudnia 1864 l. 15606 celem zaspokojenia należącej się od spadkobierców Henryka Fihausera Józefowi Zajączkowskiemu sumy 3348 złr. 91¹/₂ ct. z większej 4166 złr. m. k. z pn. rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Franciszka i Róży z Fihauserów Grossów egzekucyjną publiczną realicytacyę ³/₅ części VI schedy dóbr Gdowa do masy spadkowej Henryka Fihausera należących, w jednym terminie, która w dniu 12 listopada 1883, o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych ³/₅ części VI. schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24388 złr. 55 ct. w. a. wypośrodkowana, poniżej której na tym terminie wzmiankowane wyżej dobra sprzedane będą. Wadyum wynosi 1000 złr. w. a.

Akt oszacowania ³/₅ części VI. schedy dóbr Gdowa, dalej wykaz hipoteczny tychże dóbr i warunki relicytacyi, strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś w dniu relicytacyi u komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej; zaś wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się Abrahama Stiela, Leiba Hellera i niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którzyby po dniu 23 lutego 1883 do hipoteki ³/₅ części VI. schedy dóbr Gdowa weszli i tych, którymby obecna uchwała relicytacyę rozpisująca i dalsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Stycznia z substytucyą adw. dr. Wechslera w Krakowie, współwłaścicieli, to jest masę spadkową Eleonory z Wojnarowiczów Fihauserowej, masę spadkową Konstancyi z Fihauserów Bielowskiej, Czesława Fihausera, Alfreda Fihausera, Bogumiłę Fihauserową, masę spadkową Henryka Fihausera, do rąk kuratora adw. dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Horowitza w Krakowie i przez edykta.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

---

L. 4471. (6251 1—3)

Dnia 19 października i dnia 16 listopada 1883 r. każdym razem o godzinie 9tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego l. k. 129 w Mochnaczce niżnej w posiadaniu spadkobierców Antoniego Garbery będącego na zaspokojenie pretensyi Teodora Mochnackiego w kwocie 150 złr. z pn.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k sąd powiatowy.

Krynica, 4 września 1883 r.

---

L. 4519. (6177 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 162 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 7 kawałków pól ornych, do realności pod l. 64 w Niestanicach leżących, Michała Klima własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, w dniach 17 października, 15go listopada i 19 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza 310 złr.

Wadyum 31 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 4 sierpnia 1883.

---

L. 7600. (6121 2—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 30 marca 1883 l. 7600 oznajmia się, iż do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 379 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w uchwale do l. 7600 wyrażonemi, wyznacza się ponowny termin na 12 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 6 sierpnia 1883.

# Upadłości.

L. 13268. (6320 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Dawida Metha, nieprotokołowanego kupca to warów norymbergskich, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wilhelm Seidl c. k. adj. sąd. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Goldhamer w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 28 września 1883 o godzinie 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1 grudnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 21 grudnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu, stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 16 września 1883.

# Rozmaite obwieszczenia.

L 3783. (6386 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Bieniasza z Krzemienicy, że Jędrzej i Agnieszka Jazwowie z Krzemienicy przeciwko niemu w tutejszym sądzie 25 czerwca 1883 l. 3789 o zapłacenie 60 złr. w. a. wnieśli pozew, który ustanowionemu kuratorowi pozwanego Walentemu Szubertowi, z terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 25 września 1883 o godz. 9 rano, wręczony został.

Pozwany winien osobiście do rozprawy stanąć, albo kuratorowi informacyi wcześnie udzielić, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki, sobie musiałby przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dn. 15 lipca 1883.

---

L. 9041. (6333 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Sect. II. we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek pozwu Julii Skorobohatej, przeciw spadkobiercom po śp. Stefanie Pryma, jako to: Stefanowi Grzegorzowi Pryma, Teofili Anastazyi dw. im. Pryma, Aleksandrze Zofii Pryma, nieletniej Maryi Filipinie Pryma, a nakoniec masie spadkowej po Maryannie Karolu Konstantym 3 im. Pryma, o zapłacenie 1200 zł. zpn. został tut. sąd nakaz zapłaty z dnia 22 marca 1881 do l. 2639 dla Szczepana Grzegorza Prymy wydany.

Gdy ani powódka Julia Skorobohata, ani sąd nie zna pobytu tegoż Szczepana Grzegorza Prymy, przeto na prośbę strony powodowej, ustanawia się celem doręczenia powyższego nakazu zapłaty, tudzież dalszego zastępowania tegoż pozwanego w tym sporze kuratora adw. dr. Weissa z substytucyą adwokata dr. Krówczyńskiego, zaś tegoż pozwanego Szczepana Grzegorza Prymę wzywa się, by powyższemu kuratorowi, jako swemu zastępcy potrzebnych dowodów dostarczył, lub innego uprawnionego zastępcę ustanowił i o takowym tut. sąd uwiadomił.

Lwów, 17 sierpnia 1883.

L. 11040. (6295 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Dyonizego Juszczaka, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw niemu i innym pto 39 zł. wa. zpn. termin na dzień 17 października 1883 o 9 godzinie rano, do rozprawy drobiazgowej wyznaczonym został, na który wezwano Leszka Smarza wójta z Bednarki jako kuratora dla Dyonizego Juszczaka ustanowionego.

Wzywa się więc tego ostatniego, ażeby na tym terminie albo sam stanął, albo innego zastępcę obrał i sądowi wskazał, w razie bowiem przeciwnym złe skutki z zaniedbania należytej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 16 września 1883.

L. 7637 (6382 1—3)

Cesarsko-królewski sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, że w sprawie o unieważnienie małżeństwa Antoniego Lachmirowicza z Maryą Gebarską zawartego, ustanowiono dla Maryi Gebarskiej kuratorem Eugeniusza Kułaczkowskiego z zastępstwem Karola Jakubowskiego, dla Antoniego Lachmirowicza kuratorem dra Wesołowskiego z zastępstwem dra Heynego, zaś dla Franciszki z Rajkowiczów Lachmirowiczowej dra Billeta z zastępstwem Konstantego Teliszewskiego, że zatem strony interesowane mają ustanowionym kuratorom udzielić informacyi lub innych zastępców obrać.

Złoczow, dnia 1go września 1883.

# Kuratele.

L. 23342 (6342 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, że Jadwiga Pietrykowa, współwłaścicielka realności wł. ścianskiej pod l. 37 w Chałupkach branickich, za marnotrawczynię nadzwyczajnie uznaną i dla niej kuratorem Wincenty Tasak z Chałupek branickich ustanowionym został.

Kraków, 25 sierpnia 1883.

L. 9188 (6343)

Michał Woźniak z Czerchawy uznany marnotrawcą; kurator Wasyl Dołchołucki tamże

Sambor, d. 8 lipca 1883.

L. 37363 (6393 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że nad nieletnim Michałem Chojnackim, synem s. p. Jana Chojnackiego i Krystyny z Nowakowskich Chojnackiej, dnia 19 listopada 1859 r. urodzonym, obecnie z zawodu kelnerem w Krakowie prawna opieka po za termin fizycznej pełnoletności z dniem 19 listopada 1883 osiągniętej na czas nieograniczony przedłużoną została.

Lwów, dnia 22 września 1883.

L. 12033 6385 1—3

Katarzynę Kozak z Gajów Smoleńskich uznano za marnotrawczynię, a kuratorem dla tejże ustanowiono Łukasza Ochowicza.

Brody, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 14850. (6294 1—3)

Mykietę Surmaj z Zabłociec uznano marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratorem Iwasia Mandycza, rolnika z Zabłociec.

Brody, dnia 14 września 1883.

L. 4857. (6165 3—3)

C. k. sąd powiatowy Kęcki ogłasza, że Józefa Kuczmierczyka z Bielan jako bezwłasnowolnego, pod kuratelę Stanisława Kuczmierczyka oddano.

Kęty, d. 6 sierpnia 1883.

L. 8181. (6162 3—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Basniak za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1 maja 1883 l. 5572 za marnotrawcę uznany został, i temuż na kuratora Iwan Kiernyczny nadany jest.

Tarnopol, dnia 9 maja 1883,

L. 11224. (6272 2—3)

C. k. sąd powiatowy ustanowił dla Wasyla Szegdy i Maruszki Capłap uznanych marnotrawcami, kuratora w osobie Wasyla Dudy z Dobczy.

Sieniawa, dnia 30 lipca 1883.

# Księgi gruntowe.

L. 5659 (6406)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy Olszanicy służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 29 września 1883, w którym dalsze dochodzenie prowadzić będzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica, 21 września 1883.

L. 4213 (6387 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi grutowej dla gminy katastralnej Kurzyny wielkiej z kolonia Gross rauchers dorf z dniem 1 października 1883 się rozpoczną.

Kto ma interes prawny może takowy głosić;

Ulanów, 22 września 1883.

# Konkursa.

L. 73 (6362 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu potrzebuje od 1 października 1883 dyetaryusza z pięknem wyrobionem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową. Wynagrodzenie miesięczne 25 złr. do 30 złr. Zgłoszenia osobiście u sędziego powiatowego.

Mielec, 23 września 1883.

Z. 1788. (6372 2—3)

An der k. k. Marine-Akademie zu Fiume ist die Assistentenstelle für Physik zu besetzen.

Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von fl. 600 und ein Quartiergeld von fl. 120 jährlich verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf zwei Jahre und kann auf weitere zwei Jahre verlängert werden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche mit dem Belegen über Alter, zurückgelegte Studien, mit dem Nachweis der mathematischen Kenntnisse, und über die bisherige Verwendung, bis längstens 15 October an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) in Wien einzusenden.

Die Reise von dem Aufenthaltsorte des auf diesen Posten Ernannten nach Fiume wird nach dem Militär-Tarif vergütet.

Wien, im September 1883.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine-Section)

L. 7365. (6309 3—3)

Posada radcy sądu krajowego przy sąobwodowym w Złoczowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 października 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów, 19 września 1883.

## Doniesienia prywatne.



L. 6506. (6374 2—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2835 złr. 52 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bereznica szlachecka, w powiecie kałuskim położonych Pesi Schafel, zamężnej Markus, Kopel Schafel, Isaak Schafel, Wigdor Schafel i Izrael Schafel własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 28 sierpnia 1883.

L. 1773. (6318 3—3)

## Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia kamieniołomu miejskiego trembowelskiego na czas trzyletni, to jest od 1 stycznia 1884, do 31 grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Trembowli na dniu 8 października 1883 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert zaopatrzonych w przepisany zakład w kwocie 250 złr. a. w., które w dniu powyższym najpóźniej do 1 godz z południa, wniesione być mają.

Za cenę wywołania postanawia się kwotę 2252 złr. jako czynsz roczny, z dodatkiem 1000 sztuk płyt chodnikowych bezpłatnie na użytek miasta.

Warunki licytacyjne można każdego dnia w godzinach urzędowych w kancelaryi urzędu gminnego miasta Trembowli przejrzeć.

Z urzędu gminnego król. woln. miasta.
Trembowla, dnia 16 września 1883.

## Ogłoszenie konkursu.

(6352 2—3)

Wydział Rady powiatowej w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę weterynarza powiatowego, z płacą roczną 400 złr. a to: 300 złr. z funduszów powiatowych i 100 złr. z funduszów gminy Kołomyi wypłacać się mających.

Między innemi obowiązany będzie weterynarz przyjęty, stale zamieszkać w Kołomyi i poza obręb powiatu bez przyzwolenia Prezesa lub tego zastępcy, wydalać się nie może. Nadto obowiązany będzie, konie, własnością gminy Kołomyi będące, bezpłatnie leczyć.

Posada a jest w pierwszym roku prowizoryczną, a stabilizacya nastąpić może po upływie tego czasu.

Podania o tę posadę zaopatrzone w świadectwa z egzaminu weterynaryi i odbytej praktyki należy wnieść do Wydziału powiatowego do 20 października b. r.

Kołomyja, dnia 10 września 1883.

# KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

**We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.**

**Założony w roku 1845.**

# Kufelki

okute z nakrywkami do PIWA,

mierzące ¼ litra, $^3/_{10}$ lia, ½ ąrlitra, ¾ litra.

**Ze szkła kryształowego**

sztuka po 90 cnt., 1 złr., 1 złr. 20 cnt., 1 zł. 50 cnt., 2 złr., 2 zł. 50 ct. 3 zł., 5 zł. i wyżej.

---

Przez **najsłynniejszych lekarzy i profesorów** we **Lwowie, Wiedniu, Krakowie i Czerniowcach**, mianowicie przez WW. protomedyka Dr **Biesiadeckiego**, profesora Dr. **Józefa Weigla**, prymaryusza Dr. **Oskara Widmanna**, prymaryusza Dr. **E. Sawickiego**, prymaryusza Dr **Ziembickiego**, dyrektora szpitalu w Wiedniu Dr. **Lorinsera**, radcy dworu profosora Dr. **Brauna**, profesora Dr. **Draschego**, profesora Dr. **Spaetha**, dyrektora profesora Dr. **E Korczyńskiego**, dyrektora profesora Dr **L. Jakubowskiego**, radcy Dr. **Wolana**, radcy Dr. **Strzeleckiego**, Dr. **Stoekloewa**, Dr **Załozieckiego** etc. etc. **najpochlebniejszemi świadectwami** zaszczycone i polecone

[6275 2 ?]

# WINA LECZNICZE Karola Mikolascha

jako to Wino hiszpańskie chinowe, chinowo-żelaziste, rumbarbarowe, pepsynowe i peptonowe, oraz

## Napoje dla rekonwalescentów i chorych

przez tych samych lekarzy jak najmocniej polecone:

**Koniak, Malaga, Tokaj i Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów** z piwnic **KAROLA MIKOLASCHA** znajdują się w głównych składach:

we **Lwowie** w aptece „pod Gwiazdą“ **Piotra Mikolascha**,
we **Wiedniu** u **Wilhelma Masgera**, Heumarkt 3,
w **Krakowie** w aptece Wgo **Fortunata Gralewskiego**,
w **Czerniowcach** w aptece **F. Krzyżanowskiego**.

Mniejsze składy utrzymują wszystkie apteki **renomowane Austro-Węgier** i wielu materyalistów **w Wiedniu;** uwagę jednak zwracać należy na firmę: **Mikolasch,** po kilka razy tak na etykiecie flaszek, jako też na kapsli i w dodanej do każdej flaszki broszurce i na szklaneczce dołączonej, umieszczoną, osobliwie zaś wystrzegać się należy podrabianych win leczniczych i napojów dla chorych i rekonwalescentów.

**Ceny:** flaszka ¼ litrowa któregokolwiek Wina leczniczego 1 złr. 50 ct.; koniaku 1 złr. 80 ct., Malagi 1 złr. 20 ct., Tokaju 2złr. 50 ct., Wina hiszpańskiego dla rekonwalescrntów 1 złr.

Przy posyłkach liczy się za **opakowanie:** 2óch flaszek 25, 3ch 25, 4ch 30, 6ciu 40, 8miu 45, 10ciu 50, 12tu 60 ct. za skrzynkę wraz z stemplem poczt.

**Karol Mikolasch** właściciel apteki pod firmą: PIOTR MIKOLASCH we Lwowie.

---

# Osoba

uzdolniona w krawiectwie, fryzowaniu, białem szyciu, w zarządzie domem, poszukuje umieszczenia w kraju lub za granicą. Ulica Zamarstynowska **l. 22 a. M. W.**

(6279 5-5)

# Drzewa owocowe

wysokie, stamowe, z nowych gatunków, **w ogrodzie JO. ks. Sanguszki.**

JABŁONIE, od 6 do 10 lat, 100 sztuk 36 złr.
„ pojedyńcza sztuka po 40 ct.
„ starsze od 10 do 12 lat, po 60 ct.
GRUSZKI 100 sztuk 38 złr., sztuka po 40 do 60 ct.
ŚLIWKI rengloty, sztuka od 35 ct. do 50 ct.
WINA winne żęsne, muszkatele i inne no e, po 28 ct.
MALINY całe lato rodzące, białe i czerw, 100 szt. 8 złr.
AGRESTY wielkie, sztuka po 20 ct.
MARCHEW Carota, liter 40 ct. Pietruszka 70 ct.

**Gumniska,** poczta **Tarnów.**

(6379 1-6) *Stanisław Korsynek.*

# Wieś Wojciechowice

w powiecie Przemyślańskim, pół mili od gościńca Lwowsko-Brzeżańskiego położona, obejmująca przeszło 200 morgów ziemi bardzo dobrej, z młynem i propinacyą od 1go marca 1884 do wypuszczenia. Bliższa wiadomość w miejscu.

(6376 2-3)

**W nowo otworzonym składzie**

*żelaznych*

# krzyżów



**nagrobkowych**

z własnej pracowni, lakierowanych i złoconych, począwszy od 4 złr. i wyżej,

sprzedaje

## A. PAULO

*malarz szyldów i lakiernik*

**ul. Ślusarska l. 3 (Chorążczyzna) WE LWOWIE.**

(4190 15—?)

Koncesyonowana przez kr. Rzad węgierski

# Loterya Kincsem

węgierskiego klubu jeździeckiego (Jockey Club) w Buda-Peszcie.

**Ciągnienie pod kontrolą rządową**

rozpocznie się

**dnia 22 paźdsiernika 1883.**

Ilość losów wygranych **10.000**

| | | | |
|---|---|---|---|
| mianowicie | 1 na | . . . | 50.000 złr. |
| | 1 „ | . . . | 20 000 „ |
| | 1 „ | . . . | 10 000 „ |
| | 1 „ | . . | 8 000 „ |
| | 1 „ | . . . | 6.000 „ |
| | 1 „ | . . . | 5 000 „ |
| | 2 po | . . . . | 4 000 „ |
| | 3 „ | . . | 3.000 |
| | 5 „ | . . | 2.000 „ |

i t. d.

**Los kosztuje tylko**

**1 zł. w. a.**

i jest do nabycia w **Administracyi** „**Gazety Lwowskiej**“. Na prowincyę za przesłaniem **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

# Winogrona i świeże owoce

| franco. | | franco. |
|---|---|---|
| 5 klo. | **winogron** [illegible] acyjnych | złr. 1.50 do 1.80 |
| 5 „ | **melonów** turkestańskich, najcelniejszych 3 sztuk | złr. 1.50 do 1.80 |
| 5 „ | **śliw** świeżych | złr. 1.30 do 1.40 |
| 5 „ | **brzoskwiń** celnych | złr. 2.80 |
| 5 „ | „ zielonych | złr. 2.30 do 2 60 |
| 5 „ | **kawonów**, 1 sztuka | 80 ct. do 95 ct. |
| 5 „ | **smalcu** w blaszance | złr. 4.25 |
| 5 „ | „ w paczce | złr. 4.— |
| 5 „ | **słoniny** świeżej | złr. 4.25 |
| 5 „ | „ wędzonej | złr. 4.25 |
| 5 „ | **bryndzy** świeżej | złr. 3 70 |
| 1 „ | **marmolady** morel. | złr. 1.20 |
| 1 „ | „ w różn. gat. | złr 1.40 |
| 1 „ | **rodzenków** świeżych | złr. 0.62 |

**Maść** winogron. na rany celująca od 10 do 50 ct.

## Tomasz Gurowicz

**Budapeszt.**

(5705 19-20)

Przez wynz azcę **prof. Dr. Meidingera wyłącznie upoważniona fabryka**

# Meidingera pieców.

# H. HEIM,

Ober-Döbling bei Wien.
**Skład: Wiedeń, I, Kärntnerstrasse 42**
**Filie: BUDAPESZT, Thonethof.**



## Najlepsze piece do regulowania i wentylacyi.

Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego.

Ogrzewać można do 3 pokoi jednym tylko piecem.

**Ogrzewanie centralne całych budynków.**

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych. MEIDINGER-OFEN H. HEIM

**Ostrzega się przed naśladowaniem.**

Prospekta i cenniki gratis i franco. (5122 9-15)

**Apteka pod Gwiazdą**

# PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

# Desinfektora

własnego wyrobu środka, przeciw **katarom**. Środek ten strzeże także profilaktycznie od chorób zakaźnych, jak **dyfteryi**, **szkarlatyny**, **tyfusu** i t. p. i to li tylko przez częste wąchanie. — Cena 30 centów.

## Wodę salicylową do ust i Proszek do zębów salicylowy,

także własnej inwencyi środki, które zbawiennie działają na zęby i dziąsła, a używane wraz z **Desinfektorem** także się przyczyniają do ochrony przyrzalów oddechowych **od zakażenia przez bakterye** i mikrokoki w powietrzu się znajdujące. Cena **wod? salic. do ust** 60 cnt, **proszku do zębów** pudełka większ. złr 1, mniejszego 30 cnt

(6389 1-?)

Największy skład fabryczny *najlepszych*

# Płócien i bielizny

oraz perkali, szirtingów flanek, pończoch, skarpetek, krawat i t. p.

poleca po cenach stałych

**we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 3**

## Magazyn Schayerów.

(5966 7-?)

# Majątek ziemski

z większych, z wygodnym domem, godzina jazdy koleją ze Lwowa, do nabycia. — Bliższe szczegóły w Dyrekcyi Towarzystwa spożywczego, plac Dominikański.

(6305 2-6)

# Obiady

wyborne potrawy, urządzone na sposób dawnego wiktu domowego **szlachty polskiej. — Ulica Wałowa licz. 13—28.** Tego miesiąca będą przyjmowane abonamenta.

(6397 1-3)

**Wprost z Ameryki**

## wyborna KAWA,

kosztuje we Lwowie

**5 kilo 7 złr. 50 ct.**

na prowincyi

**4¾ klo. 7 zł. 70 ct.** franco.

**Proszę spróbować.**

Adres: **Artur Kościcki,** Lwów, ulica Zimorowicza l. 10.

(6021 5-8)

# Winogrona vöslawskie

**szczepu włoskiego**

codziennie świeże

Łaskawe zamówienia uskutecznia najstaranniej odwrotnie

**handel korzenny**

## Karola Klimowicza

**Lwów, Wałowa l. 11.**

(6151 3-6)

**Nieomylne!**

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komub mój, pewnie działający lek

# ROBORANTIUM

**(środek wytwarzający brodę)**

był bezskutecznym.



Równie na pewno skutkującym jest ten lek przy łysinie, wypadaniu włosów, wytwarzaniu się łupieży i posiwieniu włosów. Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręcza się. — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr. u

## J. GROLICHA w Bernie.

Składy w następujących aptekach: we **Lwowie** u Zygm. Ruckera; w **Krakowie** u W. Redyka; w **Tarnopolu** u F. Jamrogiewicza; w **Czerniowcach** u J. Golichowskiego; w **Radowcach** u J. Alb. Decani.

**Roborantium** używano także z najlepszym skutkiem u osób mających słabą pamięć lub cierpiących na bole głowy.

W powyższych składach można także nabyć **Grolicha karpacką wodę do ust,** najlepszy i najpewniejszy środek do utrzymywania i czyszczenia zębów, dziąseł i ust, wyrabiany z najskuteczniejszych